

Zadania gospodarstw rolnych w realizacji planu rolnictwa na lata 1977-80 oraz w roku bieżącym były wczoraj w Warszawie tematem krajowej narady aktywu gospodarczego państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej. W naradzie, której przewodniczył zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa - Kazimierz Barcikowski, uczestniczyli: sekretarz KC PZPR - Józef Pińkowski i członek Prezydium, sekretarz NK ZSL - Roman Malinowski. Obecni byli przedstawiciele kierownictw resortów pracujących na potrzeby rolnictwa.

Gospodarstwa państwowe które w minionej 5-letce osiągnęły blisko 3-krotnie wyższe - niż całe rolnictwo - tempo wzrostu produkcji globalnej dążyć będą do utrzymania równie w roku bieżącym i następ

Dokończenie na str. 2

Obrady przedstawicieli
przemysłu maszynowego

**Jakość produkcji
na cenzurowanym**

Jak podnosić jakość w warunkach szybkiego ilościowego zwiększania produkcji, jakie rozwijać kierunki działania, aby uzyskać systematyczny wzrost trwałości i niezawodności i walorów użytkowych wyrobów. Na te pytania szukano odpowiedzi na partyjno-gospodarczej naradzie przemysłu maszynowego, która obradowała wczoraj w Warszawie.

Przemysł maszynowy należał w ostatnich latach do najszybciej rozwijanych gałęzi polskiego przemysłu. Do 1980 r. dostarczył na rynek np. ponad milion samochodów osobowych (trzykrotny wzrost w porównaniu z ubiegłą pięcioletką), około 1,4 mln motorowerów (2 razy więcej), 6 mln rowerów (wzrost o 40 procent), milion maszyn do siewu i taka sama ilość pralek automatycznych (ośmiokrotny wzrost), 1,8 miliona magnetofonów, prawie 2 mln sokowirówek, mikserów i wiele innych poszukiwanych towarów, a wśród nich znaczna już partia telewizorów kolorowych polskiej konstrukcji. Jakość i niezawodność tego sprzętu będzie więc mieć zasadnicze znaczenie społeczne, decydujące będzie także o tempie wzrostu eksportu naszego przemysłu maszynowego, odgrywającego coraz większą rolę w całym polskim wywozie.

Na naradzie poddano krytycznej ocenie jakość produkcji niektórych wyrobów, m.in. sroczarek do lodówek z zakładów „Eda” w Poniatowej, niektórych silników produkowanych przez zakłady „Bezel” w Brzegu oraz żarówek z fabryki w Pile. Równocześnie mówiono o przedsięwzięciach organizacyjnych i technicznych, sprzyjających poprawie jakości. (PAP)

Dokończenie na str. 2

Sesja Klubu Redakcyjnego SDP

**Do Poznania przybyli
dziennikarze z całego kraju**

Kolejna ogólnopolska sesja Klubu Redakcyjnego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, skupiającego redaktorów naczelnych, ich zastępców i sekretarzy redakcji, odbywa się tym razem w Wielkopolsce. Tematem sesji są zasady funkcjonowania informacji dla prasy, radia i telewizji w dziedzinie rolnictwa i gospodarki żywnościowej.

Dzisiaj kilkudziesięciu dziennikarzy z całego kraju spotka się w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu z przedstawicielami władz województwa poznańskiego. Dyskutowane będą problemy, stanowiące przedmiot sesji, na przykładzie woj. poznańskiego.

W godzinach popołudniowych uczestnicy sesji zwiedzają Muzeum Rolnictwa w Szreniawie, a następnie udadzą się do Boszkowa i Bukowa Górnego w woj. leszczyńskiego. W tej wiozowej, wsi znanej ze społecznych inicjatyw, odbędzie się spotkanie z mieszkańcami w nowym Domu Kultury.

W sobotę przewidziane jest spotkanie z władzami politycznymi i administracyjnymi województwa leszczyńskiego oraz zwiedzanie Zootechnicznego Zakładu Doświadczalnego w Pawłowicach i PGR Gażyn. (map)

Na budowie kolejowej magistrali



Na budowie Centralnej Magistrali Kolejowej roboty koncentrują się na odcinku Iłdzikowice - Mszczonów. W pierwszym półroczu linia ta - do jej zakończenia brakuje obecnie 19 kilometrów - będzie gotowa. Jeszcze w tym roku CMK powinna być włączona do Gdźziska. Wówczas będzie możliwość uruchomienia nowego połączenia pasażerskiego z Warszawy w kierunku południowym. Fot. - CAF

**Doniosłe zadania
polskiej nauki**

**E. Gierek, H. Jabłoński i P. Jaroszewicz
spotkali się z naukowcami**

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz spotkali się z przedstawicielami środowisk naukowych, z kierownictwem Polskiej Akademii Nauk, z rektorami i sekretarzami KU PZPR szkół wyższych i dyrektorami instytutów badawczych.

W spotkaniu udział wzięli: członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów Mieczysław Jagielski oraz sekretarz KC PZPR Andrzej Werblan. Uczestniczyli również: kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR Jarema Maciszewski oraz minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki Sylwester Kaliski. W spotkaniu brał udział: prezes PAN, prof. Włodzimierz Trzebiatowski, wiceprezesi PAN, profesorowie: Marian Miśkiewicz, Witold Nowacki, Mieczysław Pieniążek, Jan Szczepański, sekretarz naukowy PAN, prof. Jan Kaczmarek, przewodniczący Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej, prof. Maciej Włodzowski, rektorzy szkół wyższych, profesorowie: Tomasz Biernacki, Henryk Filcek, Mieczysław Karaś, Tadeusz Krzeminski, Benon Miśkiewicz, Jerzy Nawrocki, Stanisław Pasynkiewicz, Tadeusz Porebski, Henryk Rachowicz, Zygmunt Rybicki, Bolesław Semczuk, Kazimierz Urbanik, Tadeusz Wojtaszek, Władysław Zastawny, p.lk Stanisław Żak, dyrektorzy instytutów, profesorowie: Zdzisław Kaczmarek, Adam Łopatka, Jerzy Mincewski, Alfred Stroka, sekretarze naukowe wydziałów PAN, profesorowie: Jan Kostrzewski, Władysław Markiewicz, Jan Michalski, Maciej Nałęcz i Adam Urbanek oraz sekretarze komitetów uczelnianych PZPR: Zygmunt Bosiakowski, Jerzy Grabowski, Antoni Makac, Józef Miąso i Jerzy Strzeżek.

Dokończenie na str. 2

**L. de Guiringaud
o pobycie w Polsce**

W środę, 9 marca odbyło się w Pałacu Elizejskim posiedzenie rządu francuskiego. Na posiedzeniu tym minister spraw zagranicznych Louis de Guiringaud złożył sprawozdanie ze swej oficjalnej wizyty w Polsce, którą odbył w dniach 2-4 marca.

Minister de Guiringaud stwierdził, że wizyta ta potwierdziła, iż stosunki polsko-francuskie są doskonałe i że obie strony przywiązują wielką wagę do dalszej realizacji polityki odprężenia, a także pełnego wprowadzenia w życie aktu końcowego konferencji w Helsinkach. (PAP)

MS w Tokio

**Nikłe zwycięstwo
polskich hokeistów**

W Tokio rozpoczęły się mistrzostwa świata w hokeju na lodzie w grupie „B”. W swym pierwszym występie Polska pokonała Holandię 4:2 (2:2, 2:0, 0:0). Bramki zdobyli - dla Polki: Leszek Kokoszka w 6 min., Stefan Chowaniec w 13 min., Walenty Zietara w 32 min. i Wiesław Jobczyk w 34 min. dla Holandii: van den Broek w 1 min. i de Heer w 9 min. Widzów ok. 1 tys.

Dokończenie na str. 4

Obrady ekspertów krajów RWPG

W Warszawie zakończyła się wczoraj trzynastodniowa konferencja ekspertów krajów członkowskich RWPG. Jej uczestnicy, przedstawiciele instytutów naukowo-badawczych z Bułgarii, CSRS, Kuby, NRD, Węgier, ZSRR i Polski omówili zagadnienia związane z metodami kompleksowego badania stanu zdrowia ludności. Na zakończenie konferencji jej uczestnicy zatwierdzili plan współpracy krajów RWPG w tej dziedzinie do roku 1980.

Plenum KC BPK

W Sofii zakończyło się wczoraj dwudniowe plenum KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Przedyskutowano problemy dalszego rozwoju i doskonalenia budownictwa przestrzennego i osiedlowego.

Wietnamska delegacja w ZSRR

Na zaproszenie członka Biura Politycznego KC KPZR, ministra obrony ZSRR, marszałka D. Ustinowa do Moskwy przybyła wczoraj wietnamska delegacja.

raj z oficjalną, przyjacielską wizytą delegacja Socjalistycznej Republiki Wietnamu na czele z członkiem Biura Politycznego KC KPZR, wicepremierem, ministrem obrony narodowej SRW, gen. armii Vo Nguyenem Giemem.

Rezolucja komisji ONZ

Komisja Praw Człowieka ONZ podczas odbywającej się w Gene

krótko

wie sesji szczegółowo rozpatrzyła zagadnienie naruszania praw człowieka w Chile i uchwalila rezolucję kategorięnie potępiającą zbrodnie wojskowej junty Pinocheta wobec narodu chilijskiego.

M. Soares w Luksemburgu

Prowadzący konsultacje w stolicach zachodnioeuropejskich premier Portugalii - M. Soares opuścił wczoraj Hagę i przybył do Luksemburga, będącego przed-

ostatnim etapem jego podróży. Podobnie jak inne państwa członkowskie EWG, również Holandia zajęła pozytywne stanowisko w sprawie wniosku portugalskiego o przyjęcie do EWG.

Decyzja Senatu USA

Stosunkiem głosów 18:4 senacka komisja budżetowa poparła propozycję zrezygnowania z planów budowy wielkich amerykańskich lotniskowców nuklearnych. Wniosek, z którym wystąpił były prezydent G. Ford, i który podtrzymał prezydent J. Carter, uzyskał już aprobatę Izby Reprezentantów.

Apel sekretarza KC MPLA

Sekretarz KC Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPLA) L. Lara wezwał ludzi pracy Ludowej Republiki Angoli, aby pogłębiały znajomość teorii marksistowsko-leninowskiej, która jest niezbędna dla budowania socjalizmu w kraju. L. Lara ostro skrytykował intrzygi sił imperialistycznych przeciwko narodowi Angoli oraz podkreślił, że należy zdecydowanie przeciwstawić się wszelkim zbrojnym prowokacjom.

Wiec w gnieźnieńskiej „Polanii” • Manifestacje w całym kraju

**Będziemy kontynuować dzieło
utrwalania pokoju w Europie**

Wczoraj podobnie jak w środę odbywały się w wielu miejscowościach kraju wiece, na których wyrażano protest i oburzenie społeczeństwa polskiego w związku z prowadzoną w Republice Federalnej Niemiec antypolską kampanią. Podejmowane są rezolucje, w których uczestnicy domagają się położenia kresu prowokacyjnej działalności grupowań prawicowych RFN, godzącej w dobre imię Polski i zakłócającej postępowanie w procesie normalizacji stosunków pomiędzy PRL i RFN.

Społeczeństwo polskie zamieszane jest wiadomościami mi docierającymi z Republiki Federalnej Niemiec o aktywizacji antypolskiej działalności kół rewizjonistycznych związanych z tzw. ziomkostwami. W tym roku, gdy na rody Europy przygotowują się do konferencji w Belgradzie, działalność ta zatacza coraz szersze kregi. Pod koniec maja zamierzają oni zorganizować w Essen zlot tzw. ziomkostwa śląskiego pod hasłem „Krajem rodzinnym — Śląsk, ojczyzną — Niemcy”, zaś w Wiedniu spotkanie Niemców suedkich.

Przeciwko tej akcji, której głównym akcentem stało się przypisywanie Polakom zbrodni ludobójstwa przeciwko na rodowi niemieckiemu w końowym okresie drugiej wojny światowej, zaprotestowała wczoraj załoga Wielkopolskich Zakładów Obuwia „POLANIA” w Gnieźnie. Wiec odbył się w hali fabrycznej, a otworzył go I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR Zygmunt Pilarski. Następnie zabrał głos przedstawiciel młodzieży, brygadzieta Henryk Gędek.

W Bundeswehrze — powie działali on — kultywuje się tradycje hitlerowskiego Wehrmachtu, próbując z mordców zrobić bohaterów. Kola wrocie odprężeniu od dłuższego czasu torpedują działania polsko-RFN-owskiej komisji mającej na celu wprowa-

żenie zmian w podręcznikach historii. Cała ta akcja ma wypaść obraz Polski i Polaka w oczach, tych, którzy zdążyli już zapomnieć lekcję spod Stalingradu. Popieramy politykę naszej partii i rządu, która doprowadziła do tego, że ziemie naszych przodków stały się znów polskie oraz wysiłki dążące do normalizacji stosunków między PRL i RFN. Nie może być jednak mowy o normalizacji w klimacie jawnie wrogiej naszymu krajowi propagandy, prowadzonej przez rewizjonistów zachodnoniemieckich. Żadamy przerwania przez rząd RFN wygodnego milczenia, które niejako sankcjonuje tego rodzaju wystąpienia.

Robotnica z wydziału szwalni Irena Niklaus, jedna z tych wielu mieszkanki Ziemi Gnieźnieńskiej, które pamiętają jeszcze okrutny mord po pełniony przez hitlerowskich żołnierzy na bezbronnej ludności w Klecku, odczytała na stepie rezolucję, przyjętą na zakończenie przez uczestników wiecu. (Jei tekst zamieszczamy poniżej). (zr)

Rezolucję potępiającą poczynania odwetowych kół w RFN podjęła na wiecu 2,5 tys. sześciana załoga Zakładów Celulozowo - Papierniczych im. Juliana Marchlewskiego we Włodawku.

Przeciwko antypolskiej kampanii politycznej w RFN protestowali także przedstawiciele blisko 10-tysięcznej załogi Zakładów Przemysłu Bawelnianego im. Obrońców Poko-

sport

MS w Tokio

**Nikłe zwycięstwo
polskich hokeistów**

W Tokio rozpoczęły się mistrzostwa świata w hokeju na lodzie w grupie „B”. W swym pierwszym występie Polska pokonała Holandię 4:2 (2:2, 2:0, 0:0). Bramki zdobyli - dla Polki: Leszek Kokoszka w 6 min., Stefan Chowaniec w 13 min., Walenty Zietara w 32 min. i Wiesław Jobczyk w 34 min. dla Holandii: van den Broek w 1 min. i de Heer w 9 min. Widzów ok. 1 tys.

Dokończenie na str. 4

Obrady ekspertów krajów RWPG

W Warszawie zakończyła się wczoraj trzynastodniowa konferencja ekspertów krajów członkowskich RWPG. Jej uczestnicy, przedstawiciele instytutów naukowo-badawczych z Bułgarii, CSRS, Kuby, NRD, Węgier, ZSRR i Polski omówili zagadnienia związane z metodami kompleksowego badania stanu zdrowia ludności. Na zakończenie konferencji jej uczestnicy zatwierdzili plan współpracy krajów RWPG w tej dziedzinie do roku 1980.

Plenum KC BPK

W Sofii zakończyło się wczoraj dwudniowe plenum KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Przedyskutowano problemy dalszego rozwoju i doskonalenia budownictwa przestrzennego i osiedlowego.

Wietnamska delegacja w ZSRR

Na zaproszenie członka Biura Politycznego KC KPZR, ministra obrony ZSRR, marszałka D. Ustinowa do Moskwy przybyła wczoraj wietnamska delegacja.

Rezolucja

Zgromadzeni na wiecu protestacyjnym w dniu 10 marca 1977 roku robotnicy Wielkopolskich Zakładów Obuwia „Polania” i ludzie pracy Ziemi Gnieźnieńskiej dają wyraz stanowczego potępienia rewizjonistycznych i zimmowojennych sił w RFN, które wbrew porozumieniom międzynarodowym próbują znowu zakłócić pokój w Europie. Sięgając do nielawnych metod goebbelsowskiej propagandy zatwardziali nacjonalistów i epigoni pruskiego militarysty rozpuścił przeciw Polsce i narodowi polskiemu kampanię kłamstw i oszczerstw.

Mv, mieszkanka Gniezna, pierwszej stolicy Polski — kołebi naszej państwowej państwowości, mamy szczególne powody do troski o wszystko co dzieje się nad Łabą i Renem. Zarówno w okresie osławionego „Kulturkampfu” jak w najnowszej historii byliśmy zagrożeni antypolską działalnością prusactwa, a potem hitlerizmu. To właśnie w Klecku, na Ziemi Gnieźnieńskiej, Wehrmacht dokonał straszliwej zbrodni na tych, którzy bronili swojej ojczyzny, na bezbronnej ludności miasta.

Nie dziwi a tylko oburza nas fakt, że nawet teraz, kiedy postępuje ludzkość i antyfaszystowskie siły również w RFN zmierzają do odprężenia — niepoprawni spadkobiercy hitlerizmu stale jeszcze ponawiają próby siania zamiętu i niepokoju w Europie. Szermując demagogicznymi hasłami usiłują zdezorientować część własnego społeczeństwa i opinii światowej tak jak kiedyś, faszystw hitlerowskich zetruli świat jadem nienawiści i zbrodni.

Nie można jednak cofnąć kół historii. We wspólnocie socjalistycznej, ramię w ramię z Związkiem Radzieckim, którego zwycięstwo w II wojnie światowej przyniosło zapoczątkowanie nowej epoki, kontynuujemy dzieło utrwalania pokoju w Europie — bez względu na to czy odpowiada to czy nie neofaszystowskiemu ugrupowaniu w Niemczech zachodnich. Siły pokoju są coraz znaczejniejsze. Także w samej Republice Federalnej Niemiec; doceniamy narastające dążenie odprężeniowe w społeczeństwie RFN a zwłaszcza wysiłki zachodnoniemieckiej klasy robotniczej i Niemieckiej Partii Komunistycznej na rzecz normalizacji stosunków z Polską.

Doceniamy wysiłki rządu RFN na rzecz realizacji postanowień konferencji w Helsinkach oraz Układu o normalizacji stosunków między PRL i RFN. Wierzymy, że nasz protest nie pozostanie bez echa.

Wczoraj w Pile odbył się I Wojewódzki Zjazd Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Poświęcony był podsumowaniu dotychczasowej działalności oraz wyborom nowych władz.

W Pilemskim bardzo aktywnie działa 8 kół terenowych TWP. Skupiają one 260 prelegentów i wykładowców zajmujących się upowszechnianiem wiedzy społeczno-politycznej, kultury, ekonomii, prawa. Działają również 49 uniwersytetów powszechnych i studiów, a w 3000 wykładach uczestniczyło ponad 17000 osób. Funkcję prezesa ZW TWP powierzone Romanowi Skobiejewowi. (ryk)

**ZWIĄZKOWE
OBRADY HUTNIKÓW**

Ocenie warunków socjalno-bytowych w przemyśle hutniczym oraz w zakładach materiałowych ogólniejszych, omówieniu programu dalszego działania w tej ważnej dla załóg dziedzinie — poświęcone było wczoraj w Katowicach, plenarne posiedzenie ZG Związku Zawodowego Hutników.

Hutnicza instancja związkowa dokonała krytycznej analizy dotychczasowej sytuacji na tym odłuku i ustaliła główne kierunki działania na rok bieżący i lata następne. Wzięto pod uwagę szereg nowych inicjatyw i koncepcji, zgłoszonych w licznych zakładach w czasie obrad KSR. Poświęconym tym sprawom, zwłaszcza w zakresie prawidłowego wykorzystania funduszy: socjalnego i mieszkaniowego, które w tym roku w hutnictwie przekroczyły jeden miliard złotych.

Plenum podjęło uchwałę zalecającą wszystkim radom i ogniom związkowym nadanie najwyższej rangi problematyce socjalnej w swoich zakładach pracy. (PAP)

Domosłe zadania polskiej nauki

Dokończenie ze str. 1

W szczerej, bezpośredniej rozmowie zebrani przedstawili najważniejsze sprawy nurtujące środowiska naukowe, poruszyli szereg zagadnień związanych z rolą nauki w przyspieszaniu rozwoju kraju, z polityką naukową a także nakładami na rozwój nauki i szkolnictwa wyższego, rozwojem młodej kadry naukowej, poprawą sytuacji socjalno-bytowej studentów. Podnoszono kluczowe problemy doskonałości państwa i gospodarki, życia społecznego i kształtowania świadomości narodu. W swych wystąpieniach, akcentując poparcie udzielane przez świat nauki polityce partii, uczestnicy dyskusji mówili o zaangażowaniu obywatelskim uczonych i nauki polskiej w nadrzędną sprawę budowy silnej, kulturalnej i zasobnej socjalistycznej Polski. Zaangażowanie to ma charakter twórczy — wyraża się ono przede wszystkim w dorobku nauki polskiej, w jej coraz bardziej efektywnym wpływie na rozwój państwa i podstawowych problemów społecznych i gospodarczych, na postęp nauko-techniczny, wiąże się ściśle z kulturotwórczą funkcją nauki. Wyraża się także w coraz efektywniejszym procesie

kształcenia i wychowywania młodzieży studenckiej.

Zabierając głos E. Gierke wysoko ocenił dorobek nauki i szkolnictwa wyższego, dał wyraz pełnemu zaufaniu kierownictwa partii i państwa do uczonych polskich, do ich wysokiej wiedzy i kompetencji, do patriotycznej troski o sprawę Polski. I sekretarz KC PZPR podkreślił, iż wszystkie działania partii zmierzają do pełnej realizacji programu VII Zjazdu PZPR, który wysunął hasło wyższej jakości pracy i dalszej poprawy warunków życia narodu. Nauka polska ma w tej dziedzinie ogromną rolę do spełnienia.

Postanowienia V i VI Plenum KC PZPR określają nowe zadania gospodarcze, konieczne, aby osiągnąć wyznaczone cele rozwoju społeczno-gospodarczego Polski w obecnym dziesięcioleciu. Warunkiem podłoża jest zespolenie wszystkich sił społecznych w pracy dla dobra kraju.

W oparciu o tę jedność zdolni jesteśmy osiągnąć najbardziej ambitne cele. Umocnienie jednolitości Polaków, przeciw działaniu wszelkim próbom jej naruszenia — to wspólny patriotyczny obowiązek.

Dażeniem naszym jest pogłębienie socjalistycznej demokracji, której istotą jest współuczestnictwo ludzi pracy w wypracowywaniu właściwych rozwiązań dla każdego problemu i najsukcesywniejszym wcieleniu w życie przyjętych rozwiązań. E. Gierke podkreślił szczególną wagę pracy nad podnoszeniem kultury politycznej i moralnej życia publicznego, konieczność bardziej skutecznej walki ze zjawiskami ujemnymi.

Dynamiczny rozwój kraju nie odbywa się bez trudności. Obok osiągnięć notujemy także określone napięcia. Idzie o to, by w porę dostrzegać nowe problemy oraz przyjmować optymalne programy ich rozwiązywania. Rola nauki może i powinna być tu znaczna. Potrzebujemy zatem głębokich analiz procesów społecznych. Nauki społeczne i humanistyczne powinny stanowić także bazę dla całej działalności ideowo-wychowawczej partii i państwa. Ogromną rolę ma do spełnienia nauka w pracy nad reformą systemu edukacji narodowej.

I sekretarz KC PZPR, a także zabierający głos na spotkaniu prezes Rady Ministrów, podkreślili, że wszystkie zgłoszone postulaty i propozycje zostaną wnikliwie rozpatrzone. Państwo troszczyć się będzie o pomyślne warunki dla rozwoju nauki i techniki oraz o poprawę warunków życia i pracy pracowników nauki a zwłaszcza młodej kadry.

Obecny poziom kadr naukowych, zaawansowanie wielu przedsięwzięć naukowo-technicznych pozwala liczyć na coraz większy udział nauki w rozwoju kraju. Wymaga to dalekowzrocznego sterowania polityką naukową, wymaga wzmocnienia orientacji na rodzime źródła postępu technicznego w działalności ogniw gospodarczych.

**Sześcienny
pomidor**

Agronomowie z Uniwersytetu Davis w Kalifornii wyhodowali pomidory o sześciennych kształtach. Ta nowa odmiana, nazwana „UC-82” jest twardsza i odporniejsza od odmian kulistych, co pozwoli plantatorom na korzystanie z urządzeń do mechanicznego zbierania plodów oraz na przewożenie pomidorów do punktów skupu bez potrzeby stosowania specjalnych opakowań. Prace nad zmianą kształtu pomidora owocu uczelni amerykańskiej prowadzili od roku 1961. (PAP)

Mamy wszelkie warunki po temu, by nadchodzące lata przyniosły szybki postęp we wszystkich dziedzinach naszego życia społecznego i gospodarczego. (PAP)

**Eksperti zachodni
o prężnym rozwoju
polskiego przemysłu**

Jeden z największych dzienników szwajcarskich — „Tagess Anzeiger” zamieścił wczoraj obszerny artykuł zawierający ocenę obecnego stanu rozwoju przemysłowego Polski. Gazeta, powołując się na opinie czołowych ekspertów gospodarczych Zachodu, stwierdza, iż Polska dysponuje obecnie jednym z najlepiej wyposażonych i najnowocześniejszych potencjałów przemysłowych na świecie.

W ciągu sześciu lat sprawowania funkcji I sekretarza KC PZPR przez Edwarda Gierkę — pisze dziennik — Polska zainwestowała równowartość 17,5 mld dolarów w modernizację wyposażenia przemysłowego i parku maszynowego, co stało się istotnym bodźcem dla dynamicznego rozwoju przemysłu polskiego.

Dziennik powołuje się na opinie wyrażoną przez zachodnich ekspertów gospodarczych, iż dzięki forsowaniu inwestycji przemysłowych Polska osiągnęła o wiele wyższy stopień modernizacji swego przemysłu niżeli pozostałe kraje Europy zachodniej. (PAP)

Spotkanie z pilskimi rolnikami

**Specjalizacja wyższą
formą gospodarowania**

W Pile odbyła się wczoraj narada władz polityczno-administracyjnych województwa z 521-osobową grupą rolników specjalizujących się w produkcji zwierzęcej i roślinnej. Była ona poświęcona omówieniu sukcesów i problemów tej formy gospodarowania oraz zapewnieniu gospodarstwom specjalistycznym warunków do dalszego dynamicznego rozwoju.

W Pilemskim jest obecnie 521 gospodarstw specjalistycznych o łącznej powierzchni 6 200 ha gruntów, tj. tylko 2,7 procent całości terenów zajmowanych przez gospodarke indywidualne. Rolnicy specjaliści dają 6,7 procent ogólnej produkcji towarowej rolnictwa indywidualnego, uzyskując 2,5 raza wyższe wyniki od średnich wojewódzkich. W myśl założeń planu społeczno-gospodarczego do roku 1980 planuje się, że w województwie będzie około 1 800 gospodarstw specjalistycznych. To założenie minimum, gdyż istnieją potencjały nie możliwości do zwiększenia tej liczby.

W dyskusji rolnicy prowadzący gospodarstwa specjalistyczne zwracali uwagę na liczne niedostatki i problemy swej pracy. Wskazywali jednoznacznie na kierunki i możliwości zwiększenia produkcji, wydajności oraz liczby gospodarstw specjalistycznych w swych gminach.

Na zakończenie narady zabral głos wojewoda pilski —

Pamiętniki G. Forda

„New York Times” poinformował, iż były prezydent Stanów Zjednoczonych — Gerald Ford i jego małżonka — Betty, zamierzają napisać (każde osobno), pamiętniki i zawierać już nawet odpowiednie umowy z firmami wydawniczymi. Książka Forda, która ma się ukazać w 1979 roku, będzie obejmowała okres od mniej więcej października 1973 roku, kiedy to piastował on funkcję wiceprezydenta, do stycznia 1977 roku, kiedy wskutek porażki wyborczej musiał się wyprzedać z Białego Domu. (PAP)

**Ofiarność narodu i dyscyplina
na obszarach dotkniętych kataklizmem**

Rumunia wytrwale usuwa skutki tragicznego trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło ją 4 bm. W środę wieczorem zniszczone stan wyjątkowy, ogłoszony bezpośrednio po kataklizmie. Utrzymano go jedynie w stolicy kraju, gdzie sytuacja, choć opanowana pod względem organizacyjnym, jest nadal bardzo poważna.

Według komunikatu rumuńskiej agencji „Agerpres”, do późnych godzin wieczornych w środę wydobyto zwłoki 1.357 osób, 10.396 jest rannych. Zniszczeniu lub znacznemu uszkodzeniu uległo 20 000 mieszkań, bez dachu nad głową pozostaje 7 000 rodzin. W 195 zakładach przemysłowych zakłócona jest w znacznym stopniu produkcja. Załogi pracują na przedłużonych zmianach, starając się jak najszybciej uruchomić nieczynne linie produkcyjne. Resort handlu zagranicznego prowadzi intensywne pertraktacje w sprawie importu brakujących maszyn. Z zachodniej Rumunii, ze stref oszczędzonych przez kataklizm przybywają ekipy specjalistów i natychmiast przystępują do wykonywania napraw i remontów, do budowania mieszkań.

W Bukareszcie zgromadzone duże ilości koniecznego sprzętu.

**Trzęsienia ziemi
pod Morzem Japońskim**

Amerykańskie stacje geologiczne zanotowały w środę silne trzęsienie ziemi pod Morzem Japońskim, w odległości około 600 mil na północny zachód od Tokio. Ocenia się, że siła wstrząsów wyniosła 6,1—6,4 stopnia według skali Richtera.

Było to już piąte w br. trzęsienie ziemi na świecie o sile przekraczającej 6 stopni. (PAP)

tu. Przy usuwaniu gruzów pracuje całe miasto. Dużej pomocy udziela wojsko. Akcja prowadzona jest z zachowaniem daleko idącej ostrożności. Nadal istnieje nadzieja, że pod zwałami domami znajdują się jeszcze żywi ludzie. Rodziny, które mają odpowiedzialność za warunki lokalowe, przyjmują pod swój dach tych, którzy stracili wszystko. Do dyspozycji poszkodowanych oddano nawet wagony sypialne. Ustawiono je na bocznicach kolejowych, w pobliżu urządzeń sanitarnych. Kuchnie polowe wydają posiłki. Bukareszt nie odczuwa trudności z zaopatrzeniem w żywność. Piekarnie polowe pieką chleb, samochody — chłodnie dowożą mięso.

Pomocy udzielają również polscy specjaliści, którzy zostali w Rumunii. Odbijając praktykę w Bukareszcie studentka medycyny Halina Czerwińska, włączyła się do prac zespołu, który dzień i noc opiekuje się rannymi.

Ziennikarze przebywający na miejscu oraz agencje światowe, podkreślają ogromną ofiarność narodu rumuńskiego, dobrą organizację, dyscyplinę i solidarność na wszystkich obszarach dotkniętych tragedią. (PAP)

**Usuwanie skutków
wstrząsów w Bułgarii**

W środę na wspólnym posiedzeniu Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej i Rady Ministrów LRB omawiano przebieg prac nad likwidacją następstw trzęsienia ziemi, które nawiedziło kraj 4 marca br.

Stwierdzono, że trzęsienie ziemi dotknęło wszystkie rejonu Bułgarii. Wyrządziło ono duże szkody. Przypuszczalnie okaza się, że jeszcze większe, po definitywnym ustaleniu rozmiarów zniszczeń. Jest wiele ofiar w ludziach.

W wyniku powziętych na czas energicznych kroków, stopniowo wznowiają działalność zakłady przemysłowe, w których zakłócone zostały procesy produkcyjne. (PAP)

Zwierzęta preczują

Hipoteza naukowa głosząca, że zwierzęta posiadają instynktowe zdolności preczowania trzęsień ziemi, co wyraża się u nich w zwiększonej pobudliwości, utracie orientacji i niepozostawianiu właściwej postawy ucupowania tak, jak podczas wstrząsów, które wystąpiły w Jugosławii w momencie katastrofalnego trzęsienia ziemi w Rumunii.

O około 3 minuty przed nadejściem serii podziemnych ruchów tektonicznych, pies stróżący motelu w Negotinie (Serbia) wbiegł do kawiarni wyjąc i próbując pogryźć przebywających tam gości. Zwierzę rzuciło się na kobietę, która codziennie przynosiła mu pokarm i pokaleczyła ją.

W tej samej miejscowości zdarzyło się wiele tysięcy sztuk drobitki, jak się przypuszcza — w obawie przed trzęsieniem ziemi. (PAP)

„Niechby ta jedna nić...”

Telewizja Polska w programie I dzisiaj — 11 marca — o godz. 22.30 w Teatrze Maryli Form emitować będzie audycję „Niechby ta jedna nić...”. Wiersze i prozę wybitnej poetki Kazimierzy Hłakowiczówny mówić będą poznańskie aktorki: Bożena Janiszewska, Stawa Kwaśniewska, Urszula Lorenz-Błażewicz i Halina Łobonarska. Kotysankę „Chodzi, chodzi baj po ścianie” śpiewać będzie Lucja Prus. To widowisko, prezentujące twórczość Kazimierzy Hłakowiczówny przygotował Jacek Hohensee do scenariusza Małgorzaty Gąsiorowskiej i Jerzego Mrąkowskiego. (bran)

Na zdjęciu: scena z widowiska „Niechby ta jedna nić...”.



Fot. — J. Dobrowolski

Każdy hektar gruntów

Dokończenie ze str. 1

nach latach dotychczasowej dynamiki przyrostu produkcji. Oznaczać to będzie zwiększenie w okresie 1976—80 produkcji globalnej w PGR-ach o ponad 51 procent, w tym roślinnej — o przeszło 57 procent i zwierzęcej o blisko 44 procent.

Wykonanie tych zadań uzależnione jest — jak podkreślono podczas narady — od istotnego zwiększenia efektywności gospodarowania. Wyrzucić się to musi w każdym kombinacie i przedsiębiorstwie rolnym bar dziej racjonalnym wykorzystaniem potencjału, przemysłowych środków produkcji, sprzętu technicznego oraz coraz większych nakładów przeznaczanych na rozwój i umocnienie sektora państwowego w rolnictwie.

Na naradzie dominowały więc sprawy dotyczące sposobów praktycznej realizacji zadań. Wskazując na konieczność pełnego i właściwego wykorzystania podstawowego środka produkcji, jakim jest ziemia — podkreślano, że każdy hektar gruntów musi przynosić coraz wyższe plony. Likwidując duże dysproporcje istniejące w tej dziedzinie między gospodarstwami mającymi takie same lub zbliżone warunki przyrodnicze, zwrócić trzeba szczególną uwagę zwłaszcza na dalsze podniesienie plonów zbóż oraz — co jest bardzo ważne — plonów roślin okopowych.

Równocześnie — w gospodarstwach państwowych dokonane zostaną dalsze zmiany w strukturze upraw na korzyść zbóż oraz wysoko wydajnych roślin pastewnych, głównie kukurydzy.

Oprócz usprawnienia gospodarki paszowej — istotny wpływ na uzyskanie tych rezultatów mieć będzie szybki rozwój fermowej produkcji zwierzęcej, pełne wykorzystanie już istniejących budynków inwentarskich. M. in. ich modernizację i adaptację na potrzeby chowu zwierząt.

Kolejna sprawa, do której wielokrotnie nawiązywano w dyskusji — to problem dalszej poprawy wyposażenia PGR-ów w nowoczesne maszyny i urządzenia.

Zwiększyć się musi również — wskazywano — oddziaływanie sek-

tora państwowego na postęp techniczny, technologiczny i organizacyjny w całym rolnictwie, a zwłaszcza w gospodarstwach indywidualnych. Najkrótszą drogą do realizacji tego celu jest — poza dostawami kwalifikowanych nasion roślin uprawnych oraz zwierząt hodowlanych — stały rozwój i doskonalenie różnorodnych form kooperacji produkcyjnej, która sprzyja aktywizacji i specjalizacji gospodarstw chłopskich.

Wszystkie te problemy, omawiane na tej planu 5-letniego, odnoszone w każdym przypadku do zadań tegorocznych, a zwłaszcza do spraw mających zapewnić sprawną przebieg prac wiosennych w rolnictwie.

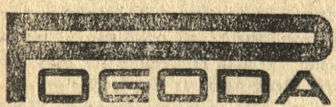
Zabierając głos w czasie narady, Józef Pińkowski podkreślił m. in.:

- Konieczność maksymalnego wykorzystania w całym rolnictwie, a zatem i w PGR-ach, wszystkich istniejących rezerw;
- Potrzebę osiągnięcia z każdego hektara coraz wyższej wydajności przez wszystkie gospodarstwa, przedsiębiorstwa i całe kombinaty;
- Znaczenie pełnego i racjonalnego wykorzystania ziemi oraz rozwoju produkcji zbóż w PGR-ach;
- Wagę oddziaływania gospodarstw państwowych na intensyfikację i unowocześnienie produkcji w sektorze indywidualnym m. in. na drodze rozwijania kooperacji oraz zwiększenia dostaw kwalifikowanego materiału nasiennego i hodowlanego.

Dyskusję na naradzie podsumował minister rolnictwa — Kazimierz Barcikowski, który pozytywnie oceniając prace PGR-ów m. in. zwrócił uwagę na:

- Konieczność utrzymania przez gospodarstwa państwowe dotychczasowej, wysokiej dynamiki przyrostu produkcji;
- Zagadnienia związane z szybszym podnoszeniem plonów, zwłaszcza buraka cukrowego oraz rozszerzeniem produkcji kukurydzy, grochu i jęczmienia browarnego;
- Potrzebę wydatnego powiększenia i unowocześnienia gospodarki paszowej oraz dokonania określonych zmian w strukturze pogłówna zwierząt;
- Konieczność doskonalenia działalności inwestycyjnej;
- Problemy dotyczące dalszej poprawy warunków socjalno-bytowych załóg państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej.

PAP



Zachmurzenie duże, miejscami opady deszczu. Ciężko. Temperatura maksymalna od 7 do 12 stopni. Wiatry umiarkowane.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nantwig.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

Z chwastu roślina paszowa

Było to odkrycie przypadkowe. Docieklivości Edmunda Frydera należało zwrócić uwagę na to, że ta dziko rosnąca roślina nie została zdechta, lecz poddana wnikliwej obserwacji.

Zobaczyłem ją podczas lustracji pól dziesięć lat temu, gdy pracowałem jeszcze w Zakładzie Doświadczalnym w Borowie, należącym do Instytutu Aklimatyzacji i Hodowli Roślin w Poznaniu. Przypominała nieco prawosław leśkarski lub malwę pastewną. Zasadziłem ją w swoim ogródku i zacząłem szukać wiadomości w literaturze fachowej. Znalazłem 150 gatunków roślin ślazowatych, ta była do nich podobna, ale jednak inna. Wywodzi się, jak inne ślazołata, z Kanady.

Emund Fryder, którego nazywają „borowskim Miczurinem”, nie zrezygnował z obserwacji tej rośliny. Rozmnożył ją z jednego okazu, wysiewając w roku następnym nasiona. Roślina okazała się bowiem jednoroczną. Eksperymentował we własnym ogródku, żeby nie zakłócać toku innych prac badawczych w Zakładzie Doświadczalnym, gdzie był asystentem. Zresztą w tym ogródku było sporo innych okazów roślin, na których lubił przeprowadzać swe doświadczenia.

Pasją badawczą zaraził się jeszcze w szkole rolniczej, gdy uczył się w Środzie pod kierunkiem znakomitego pedagoga Stanisława Polowicza. Utwierdził się w niej podczas asystentury u prof. dr. Andrzeja Słabońskiego, pracując w Stacji Hodowli Roślin w Szelejewie, a potem w Zakładzie Doświadczalnym w Borowie. Emerytura nie ostudziła jego zainteresowań, przeciwnie, znalazł więcej czasu na swoje doświadczenia.

Udało mu się uzyskać pół hektara pola u rolnika. Dzięki temu mógł w szerszym zakresie wypróbować odkrytą przez siebie roślinę. Prawosław pastewny — taką prowizoryczną nazwę dał jej na razie, okazał się przydatny w żywieniu inwentarza, zwłaszcza bydła, trzody chlewnej, a nawet kaczek. Zawiera bowiem znaczne wartości odżywcze i dietetyczne. Duża zawartość słuzowatej substancji wpływa gojąco na przewód pokarmowy.

Mój rozmówca pokazuje mi worek z suszem z prawosłazu. Zapachem i barwą przypomina susz z innych roślin pastewnych. Analizy przeprowadzone w Okręgowej Stacji Chemiczno-Rolniczej w Poznaniu wykazały znaczną zawartość białka. Próba wzięta z III pokosy prawosłazu w sierpniu ubiegłego roku wykazała, że zawiera ponad 33 procent białka w suchej masie, 15,5 procent włókna, a ponadto mikroelementy: potas, wapń, fosfor i inne. W sypułkach nasien prawosłazu było 20,6 procent białka w suchej masie, natomiast w słomie — 8,4 procent.

Jednostka suszu z prawosłazu odpowiada trzem jednostkom owsianym pod względem zawartości białka i mikroelementów. Susz po rozpuszczeniu w wodzie przybiera łatwo przyswajalną, galaretowatą postać, 90 worków tego suszu wyprodukowano w suszarni Kombinatu PGR Manieckiego, z czego 10 worków zatrzymało tam dla doświadczeń żywieniowych. Przydatność prawosłazu warto by wypróbować doświadczalnie również w specjalistycznych zakładach Instytutu Zootechniki. Być może prawosław okazałby się jedną z cenniejszych roślin przydatnych do komponowania suszów paszowych dla inwentarza.

Na korzyść tej rośliny przemawia również jej plenność oraz małe wymagania glebowe. Można ją zbierać czterokrotnie w sezonie, bowiem odrasta po 3 cm dziennie. W sumie daje to 1000—1300 kwintali zieleni z hektara! Natomiast suszu można uzyskać od 150 do 200 kwintali z ha. Nasiona prawosłazu zebrane z ha wy-

starczą do ponownego obsiania 120—150 ha. Agrotechnika uprawy jest podobna jak przy zbożach. Można używać siewnika zbożowego o normalnym rozstawie rzędów. Termin siewu taki jak przy pszenicy jarej i jęczmieniu jarym.

Prawosław nie jest rośliną



Na zdjęciu: hodowca prawosłazu pastewnego z dorodnym okazem wyrosłej rośliny.

Fot. — Archiwum

wymagającą dobrej gleby i stanowiącą. Można go wysiewać na glebach lekkich, piaszczystych, raczej podmokłych, a nie suchych. Doskonale dla tego celu nadają się piaszki nadłukowe, jakie znajdują się na przykład w okolicach Zbrudze, Niestabina, Czmonia koło Śremu. Na tamtych terenach trudno mówić o uprawie wartościowszych roślin paszowych, np. lucerny.

Pierwszy pokos prawosłazu można już sprzątać w pierwszej dekadzie czerwca, co ma duże znaczenie na przedwiosku. Następne zbiory są co miesiąc, sięgają do 300 i więcej kwintali z hektara. Po każdym pokosie potrzebne jest bronowanie pola i zasilanie dawką nawozów azotowych.

Wyniki, o których wspominałem powyżej, osiągnęto również w doświadczeniach uprawowych Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych w Słupie Wielkiej.

Prawosław nie jest jedynym osiągnięciem nowatorskim Edmunda Frydera. Jest on ponadto autorem odmiany fasoli Bor, współautorem opracowania technologii uprawy roślin oleistych, wynalazcą maszyny do łuszczenia słonecznika i rącznika, opielacza-spulniacza międzyrzędzi buraków cukrowych, przrządu do zwijania siatki ogrodzeniowej. Spulchniacz międzyrzędzi przyczynił się do znacznego wzrostu plonów buraków cukrowych w Zakładzie Głuchow, należącym do Kombinatu PGR Czempiń. Narzędzie to wykorzystuje się od trzech lat w Kombinacie PGR Gola.

Rośliną wyhodowaną przez Edmunda Frydera zainteresowały się Kombinaty PGR Czempiń i Maniecki, które będą ją uprawiać w tym roku. Pracownicy Poznańskiej Stacji Hodowli Roślin i Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego z Sielinka złożyli wizytę Fryderowi w Borowie. Prawosław pastewny zostanie wypróbowany więc w gospodarstwach tych instytucji.

Edmund Fryder nie ustaje w swoich dociekaniach ba-



Lepiej wykorzystywać materiały

Stara cegła wiecznie młoda

Dawne to czasy, kiedy cegła ze spalonych lub zburzonych domów stanowiła niezwykle cenny materiał budowlany. Z górą 30 lat temu każda starannie oczyszczona ze starej zaprawy murskiej miała swoją wartość. Z takich cegieł wybudowano w zniszczonym Poznaniu wiele nowych domów.

Okres ten należy do przeszłości, bowiem od szeregu lat domy wznosimy raczej z elementów prefabrykowanych. Cegła nadal jednak jest materiałem poszukiwanym, zwłaszcza przez budujących domki jednorodzinne. Nie należą oni do wybrednych. Zadowolą się także cegłami uzyskanymi z rozbiórek domów. Wiedzą, że nie są one wcale jakościowo gorsze od nowo produkowanych.

Systematyczna rozbudowa Poznania powoduje, że tu i ówdzie znikają stare budynki. Budowa nowych osiedli mieszkaniowych lub tras komunikacyjnych wymaga bowiem likwidacji starej zabudowy, która przeszkadza rozwojowi miasta.

Rocznie wyburza się w Poznaniu kilkadziesiąt budynków (w bieżącym roku ponad 80). I tu trafiamy na swoisty problem.

Poznań, tak jak zdecydowana większość miast w kraju, nigdy nie miał specjalistycznego przedsiębiorstwa, które zajmowałoby się wyburzaniem starych budynków. Wprawdzie zdarzało się, że prace te prowadzili przedsiębiorstwa komunalne, jednak były to przypadki sporadyczne. Nadal roboty te powierza się głównie przedsiębiorcom prywatnym.

Dopiero od powstania w styczniu 1976 roku Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej sprawa ta nieco się zmieniła. MPGM, któremu podlegają w mieście domy państwowe, przejęło na siebie również wyburzanie kamienic. Na razie w znikomym zakresie. Z braku odpowiedniego sprzętu, transportu zaplecza magazynowego, głównie zaś ludzi — nie jest ono przygotowane do wykonywania tych robót na większą skalę. Niemniej z domów przeznaczonych w bieżącym roku do wyburzenia, około 25 procent rozbiere właśnie Zakład Usług Różnych tego przedsiębiorstwa. Natomiast likwidację pozostałych powierza się w drodze przetargu przedsiębiorcom prywatnym.

Intraty to interes, skoro po ogłoszeniu przetargu zgłasza się wielu chętnych. Zleceniodawcy wybierają więc — z licznych ofert, tę która jest dla nich najbardziej korzystna pod względem kosztów i terminu. Za rozbiórkę siono się płaci, a nadto cały materiał uzyskany z wyburzanych domów pozostaje w dyspozycji prywatnego przedsiębiorstwa. Cegła i inne materiały z uzysku — nadające się jeszcze do użytku — idą jak woda.

W innej sytuacji znajduje się MPGM. Wprawdzie mogło by ono również sprzedawać cegłę z rozbierek przez siebie budynków, jednak po cenie znacznie niższej — obowiązuje na rynku. A że gra nie warta świeczki, MPGM stare cegły przeznacza na swoje potrzeby, na bieżące remonty domów. Żle na tym nie wychodzi, bo do remontów przedsiębiorstwo nowej cegły otrzymuje bardzo mało.

W Poznaniu zleceniodawcy rozbiórek domów są różne przedsiębiorstwa i instytucje. Chaos wyjątkowy, jak w gospodarstwie, gdzie kucharek sześć... Z tej też przyczyny brak jest dokładnego rozczyna kiedy i ile domów w danym roku będzie wyburzanych. Wywodzi się to także stąd, że obok rozbiórek tzw. planowanych, podejmowane są także doraźne. Tak było np. w przypadku przebudowy ulic Garbary i Małe Garbary. MPGM dowiedziało się z Zarządu Dróg i Mostów o konieczności usunięcia domu z ul. Solnej dopiero 11 stycznia br. Wprawdzie w miesiącu uporano się z tymi robotami, ale cały materiał z tego obiektu — wskutek pośpiechu — poszedł na marne. Inny przykład. Ni stąd, ni zowąd przystąpiono (zleceniodawca — Zarząd Dróg i Mostów) do wyburzania dwóch domów przy al. Marcinkowskiego, na rożnik ul. Czerwonej Armii. Jeden z tych budynków należy do MPGM, którego jednak nie powiadomiono o podjęciu prac. Jak mogło do tego dojść? Nie jest to jedyny taki przypadek. Znowu brak koordynacji i planowego działania.

Nie da się ukryć, że nie ma żadnej prawidłowości w prowadzeniu rozbiórek. A przecież doświadczeń pod tym względem, bo sprawy nie są nowe, jest pod dostatkiem. Tyle, że się z nich nie korzysta. Chyba więc czas uporządkować i tę dziedzinę działania. Potrzeby takie dostrzegają wszyscy zainteresowani rozbiórkami domów, w tym również MPGM. Przygotowało ono też trzy warianty wstępnych propozycji dla skoordynowania prac rozbiórkowych: pierwsza to rozszerzenie zakresu działalności Zakładu Usług Różnych; druga — powołanie w tym przedsiębiorstwie działu przygotowania dla prowadzenia wyburzeń w mieście; trzecia — utworzenie samodzielnego przedsiębiorstwa państwowego.

Z tych trzech wersji słuszne i celowe wydaje się powołanie przy MPGM działu koordynacji i przygotowania rozbiórek. Trudno bowiem dziś się w dalszym ciągu z brakiem przedsiębiorstwa odpowiedzialnego za całość prac związanych z likwidacją starych domów.

W interesie miasta leży powołanie działu, przedsiębiorstwa czy zakładu (nie o nazwę zresztą chodzi) do terminowego przygotowywania planów rozbiórkowych, niezbędnych kosztorysów, ogłaszania na czas przetargów lub zlecenia wyburzeń Zakładowi Usług Różnych. Po prostu istotne jest stworzenie jednego odpowiedzialnego koordynatora. Zmniejszą się wówczas koszty wyburzeń, można będzie racjonalniej gospodarzyć starą cegłą. Nie nie stoi na przeszkodzie, aby zlecając prywatnym przedsiębiorcom roboty zastrzegać sobie prawo do nabywania cegły. Tak postąpiło w przypadku likwidacji domu przy ul. 27 Grudnia, gdzie MPGM zagwarantowało sobie przejęcie częściowo materiału uzyskanego z rozbiórek.

Wyburzanie domów w mieście jest kosztowne. Istnieją wszelkie możliwości zmniejszenia nakładów finansowych pod warunkiem zmiany dotychczasowych form organizacyjnych. Problem wart jest przeanalizowania i podjęcia takich decyzji, które będą jak najkorzystniejsze dla miasta.

ANNA SIEKIERSKA

MARIA POLCYNOWA

Jest wyrób, ale jaki?

Gdyby oszacować wartość wszelkiego rodzaju nieudanych i niepotrzebnych wyróbów, które znalazły się na rynku, to okazałoby się, że wynik takich obliczeń sięgałby wielu miliardów złotych. Ale przecież nie chodzi tylko o pieniądze. Przede wszystkim są to wyroby, które nigdy nie stały się towarami, które chociaż wyprodukowane — nie trafiły na rynek lub też trafiły, ale nie zaspokajają one żadnych potrzeb. Należy więc spojrzeć na nie również od strony rzeczowej.

Na przykład przemysł lekki. Tylko w pierwszym półroczu br. Zjednoczenie Przemysłu Skórzanego wyprodukowało prawie 4 mln par butów, nie odpowiadających wymaganiom jakościowym. Część z nich zwrócono do naprawy, część przeklasyfikowano do niższego gatunku, a reszta, nie stety, niemała — nie nadawała się do niczego. Najczęstszy mi wadami obuwia były rażąco jego zniekształcenia, fałdy wewnątrz butów, a także nie doklejone spody.

Albo przemysł maszynowy, który ma chyba najlepiej zorganizowaną służbę kontroli jakości, też wykazuje czasem niepokojące odsetek braków. Albo aparaty radiowe. Po wieloletniej kontroli (zanim jeszcze trafiły one do sprzedaży) trzeba było zakwestio-

nować jako wadliwe prawie 64 000 odbiorników. Nie lepiej było z telewizorami: w sumie zakwestionowano ich 72 000 sztuk.

Albo meble. Jak bardzo jest to poszukiwany i deficytowy towar powszechnie wiadomo. W tym samym czasie — jak pisał ostatnio „Sztandar Młodych” — Wrocławskie Zakłady Mebli, a konkretnie Zakład nr 7 w Ostrowiecu, wysłał do sklepów w Toruniu — właśnie — 120 szafek kuchennych, z których, jak stwierdza handel, ani jedna nie nadaje się do sprzedaży... W sumie w pierwszym półroczu około 6400 partii mebli o wartości 427 mln zł trzeba było uznać za wadliwe i ze względu na ich fatalną jakość wstrzymać dostawy na rynek. Rzecz przy tym ciekawa — w 80 proc. przypadków przyczyną reklamacji były wady wykonawstwa i montażu, w tym 44 proc. to wady powstałe dopiero na etapie wykończenia. Są i grzechy konstrukcyjne.

Zjawiska brakoróbstwa — trzeba tę gorzką solą sygnalizować — wywierają istotny wpływ na strukturę konsumpcji, na bilansowanie się popytu i podaży, czyli na to, co nazywamy równowagą rynkową. Wadliwie wykonany towar, to zmarnowany surowiec i roztrwoniony wysiłek

produkcyjny, nie zaspokojony popyt. Warto by przy okazji zastanowić się, jaka część naszych zakupów wynika z chęci odnowienia odzieży, mebli, słowem — pogoni za modą, a jaka spowodowana została zwykłą nietrwałością (kiepską jakością) wyrobów.

Ekonomiczne, polityczne i społeczne konsekwencje tego stanu rzeczy trudno doprawdy przecenić. Jednym z najtrudniejszych problemów, które musi rozwiązać każda gospodarka, jest konieczność zachowania równowagi na rynku wewnętrznym. Jest to podstawowy warunek rozwoju kraju, wzrostu stopy życiowej ludności i jej dochodów (w latach 1971—75 np. dochody zatrudnionych w gospodarce społecznej wzrosły o około 430 mld zł). Żeby jednak zachowały one swoją realną wartość, dochody te muszą mieć pokrycie towarowe. Przy dużym tempie wzrostu popytu — typowym dla ostatnich lat — nie jest to łatwe. Brakorobi trudność tę jeszcze pogłębiają.

W ubiegłym pięcioleciu podjęliśmy naprawdę gigantyczny wysiłek inwestycyjny. W przemyśle lekkim zainwestowaliśmy w tym czasie około 65 mld zł, czyli prawie trzy razy tyle jak w latach 1966—70. Na przemysł drzewno-papierniczy (resort ten zajmuje się m. in. produkcją me-

bli) przeznaczyliśmy 34 mld zł, — w przemyśle elektromaszynowym nakłady inwestycyjne na rozszerzenie produkcji rynkowej wyniosły 38 mld zł. Tego samego rzędu kwoty wydano również na rozwój chemii i innych branż pracujących „dla rynku”.

Przyjęcie takiej polityki inwestycyjnej przyniosło efekty. Dostawy przemysłu lekkiego wzrosły o 74 proc., elektromaszynowego o 110 proc., a chemicznego o 66 proc. I... wszystko to jeszcze jest za mało. Zamiast komentarza znowu więc tu odrobina statystyki.

Równocześnie z występującymi na rynku napięciami, wadliwie (niechlujnie) wyprodukowane towary potęgają rynkowe napięcia i obniżają efektywność naszych wspólnych wysiłków.

Klient, którego nie obchodzi skomplikowane problemy wzajemnego wyważenia popytu i podaży, bo po prostu chce kupić np. modne, dobrze skrojone spodnie, w których chce chodzić dłużej niż... jeden miesiąc, (notabene często ten sam statystyczny „klient” jest również wytwórcą np. zdefektowanych mebli czy butów o odklejających się spodach) powinien pamiętać o tych swoich dwóch rolach — konsumenta i producenta — i o tym, że przecież... nie świeci buble tworzą.

ŚLAWOMIR POPOWSKI

Prezentacja dorobku kulturalnego Polski i Holandii

W stolicy Holandii, Amsterdamie, odnotowano w tym miesiącu dwa wydarzenia kulturalne, świadczące o rozwijającej się współpracy w tej dziedzinie między naszymi krajami. W Teatrze de Brakke Grond — Józef Szajna wystawił sztukę „Witkacy”, a w muzeum Van Gogha otwarta została wystawa poświęcona twórczości Stanisława Ignacego Witkiewicza.

W ciągu ostatnich lat publiczność holenderska miała okazję poznać także inne polskie zespoły teatralne. M. in. Stary Teatr z Krakowa z powodzeniem przedstawił w 1975 r. „Noc listopadowa” w reżyserii Andrzeja Wajdy podczas jednej z największych imprez kul-

turalnych świata — „Ho!land Festival”.

Również w Polsce oglądaliśmy zespoły teatralne z Królestwa Niderlandów, m. in. „Asu” i „Theatrunie” z Amsterdamu.

Przypomnieć należy, że nasze stosunki kulturalne z Holandią rozwinęły się na szerszą skalę po zawarciu umowy o współpracy kulturalnej w 1967 r. Stworzyła ona pomyślne warunki dla bardziej systematycznej prezentacji wzajemnych osiągnięć. W latach siedemdziesiątych zespoły „Ma zowsze” i „Ślask” dały koncerty w Amsterdamie, Hadze i innych miastach holenderskich. Powodzeniem cieszyły się występy zespołu muzyki dawnej

„Musicae Antiquae Collegium Varsovienses”; znani są też w Holandii nasi soliści; z zainteresowaniem śledzi się w tym kraju dokonania naszej muzyki współczesnej.

W Polsce gościliśmy kilka doskonałych zespołów holenderskich m. in. Orkiestrę Symfoniczną Radia Hilversum, zespół muzyki nowoczesnej Everta von Trichta. Holenderscy muzycy biorą udział w „Warszawskiej Jesieni”, natomiast polscy wykonawcy uczestniczą co roku w międzynarodowym konkursie wokalnym w Hertogenbosch i konkursie muzyki współczesnej w Rotterdamie.

Pomyślnie rozwija się współpraca w dziedzinie wymian zespołów amatorskich, folklorystycznych i chórów. Ożywiają się także kontakty jeśli chodzi o plastykę. W ciągu minionych dziesięciu lat zorganizowano w Holandii około 40 wystaw sztuki polskiej, podczas gdy u siebie mieliśmy możliwość obejrzenia ponad 30 ekspozycji holenderskich.

Do rosnącego zainteresowania Polską i jej kulturą przyczyniają się „Dni Polskie” organizowane w Amsterdamie i innych miastach holenderskich, w czasie których organizowane są koncerty, pokazy filmów, odczyty i spotkania. Dalsze poszerzenie kontaktów przewiduje podpisany w 1975 roku program realizacji wymiany kulturalnej na lata 1976 do 1978. (PAP)

Interesujące plany wydawnicze

„Książka i Wiedza” w służbie partii i narodu

O dalszych zamierzeniach edytorskich „Książki i Wiedzy” — wydawnictwa zasłużonego w publikacji literatury społeczno-politycznej informuje dyrektor „KiW” — Alfred Walek.

Plany wydawnicze „Książki i Wiedzy” wiążą się przede wszystkim z realizacją zadań jakie partia stawia przed wszystkimi ogniwami socjalistycznego systemu wychowania i edukacji. Dotychczas wydawnictwo skutecznie realizuje swój perspektywiczny program działania do roku 1980, w którym szczególnie wiele uwagi poświęca się edycji książek służących wyjaśnianiu istoty socjalistycznej demokracji, kształtowaniu jedności moralno-politycznej narodu, pobudzaniu aktywności społeczno-zawodowej ludzi pracy. W planach „KiW” uwzględnione są wszystkie te ideologiczne zadania, które wynikają z obecnego etapu rozwoju stosunków międzynarodowych, a przede wszystkim z realizacji postanowień KBWE. W br. — roku

60-lecia Rewolucji Październikowej wiele pozycji poświęconych będzie popularyzacji osiągnięć socjalizmu, ukazywaniu jego nieprzemijających wartości oraz różnych aspektów życia Kraju Rad.

Z konkretnych przedsięwzięć warto przede wszystkim zwrócić uwagę na zakończenie, już wkrótce, edycji 39-tomowego wydania dzieł zebranych Marksa i Engelsa, których uzupełnieniem będzie wydanie 10 tomów prac, notatek i listów obu wybitnych filozofów.

Bieżący rok przyniesie wzbogacenie o ponad 20 publikacji zestawu podręczników do szkolenia partyjnego oraz edycję wielu prac naświetlających różne dziedziny życia politycznego i społeczno-gospodarczego kraju.

Redakcja Literatury Międzynarodowej „KiW” przystąpiła do przygotowania II wydania pracy pt. „Międzynarodowy ruch robotniczy”. W przygotowaniu jest też popularna, jednotomowa wersja tej pracy, a w końcowej fazie redakcyjnej — fundamentalna pozycja „Encyklopedia partii komunistycznych i robotniczych świata”. (PAP)

W II półroczu br. dla Poznania

Większe dostawy kefiru i jogurtu

W Miejskim Zakładzie Mleczarskim w Poznaniu zainstalowano duńskie urządzenia do produkcji jogurtu owocowego i kefiru — tak zwaną linię Koldinga. Jej zdolność produkcyjna sięga 10 000 litrów, a więc około 54 000 opakowań.

Rozruch technologiczny zakończy się za 5 miesięcy, obecnie zakład dostarcza tylko jogurt owocowy, dziennie około 5000 opakowań. Wobec dużej zdolności produkcyjnej linii Koldinga trzeba będzie w najbliższym czasie wymienić urządzenia pakujące na bardziej wydajne.

Tak więc w II półroczu br. nie powinno zabraknąć w handlu kefiru i jogurtu owocowego — napojów mlecznych dostępnych obecnie tylko w niektórych poznańskich sklepach. (pik)

HUMOR I SATYRA



Przybywa wody w Warcie

Według informacji Okręgowej Dyrekcji Gospodarki Wodnej w Poznaniu, stan wód na Warcie podniósł się znacznie i na wielu ciekach przekroczył już stan alarmowy. Woda wdarła się na pola uprawne, łąki i lasy. Kulminacyjny poziom wody notuje się w rejonach Konińskiego i Koła, a znaczny wpływ wód — w jeziorach Gołpińskim i Ślesimskim. W Śremie i Poznaniu stan wód systematycznie wzrasta i obecnie w Poznaniu osiągnął 529 cm, to jest o około 80 cm ponad stan alarmowy. W najbliższych dniach spodziewany jest dalszy wzrost poziomu wód o około 20 cm.

W rejonie Nowego Miasta (na zdjęciu) mija kulminacyjny przybór wód. Do tego rejonu zbliża się jednak druga fala. (za)
Fot. — H. Kamza



„Stać nas na lepiej i więcej”

Wyróżnienia indywidualne dla poznaniaków

W ubiegłorocznej edycji ogólnopolskiego konkursu pod nazwą: „Stać nas na lepiej i więcej” wzięło udział ponad 4 600 zakładów pracy, zespołów pracowniczych, placówek naukowo-badawczych oraz indywidualnych uczestników.

Z Wielkopolski wyróżnienia indywidualne otrzymali: Marian Modrzejewski i Grzegorz Wabiński. Ich konkursowa praca obejmowała kilka usprawnień m. in. z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Opracowali oni na przykład instalację dodatkowego oświetlenia do wiertarek stołowych i szlifierek oraz zabezpieczenie stromych schodów w magazynach sklepowych. Interesujący i bardzo przydatny w codziennej pracy brygad remontowych jest projekt urządzenia do przycinania płytek PCW, którą to czynność wykonywano dotychczas przy pomocy noża. Stwarzało to zagrożenie dla pracowników, a przycinanie płytek było bardzo uciążliwe. Nowe urządzenie pozwala dopasować poszczególne elementy do każdej powierzchni, dokładnie i starannie.

Grzegorz Wabiński jest pracownikiem Oddziału Obrotu Ubiorem „Otex” Wojewódz-

Rakotwórcze właściwości sacharyny?

Amerkańska Agencja Federalna ds. Kontroli Żywności wydała zakaz spożywania sacharyny w USA, jak też używania jej przy produkcji żywności i kosmetyków. Podobną decyzję podjęło kanadyjskie Ministerstwo Zdrowia. Zakończono niedawno badania przeprowadzone na szczurach w laboratoriach amerykańskich i kanadyjskich dowiodły, że rakotwórczych właściwości tego produktu. (PAP)

Warszawskie Zakłady Telewizyjne dostarczają na rynek prawie 600 000 odbiorników rocznie; użytkownicy dość często reklamują niektóre typy telewizorów. Wiele krytycznych opinii zebrali „Libra” i „Saturn” — pierwsze polskie telewizory lampowo-tranzystorowe. W odpowiedzi na reklamacje handlu i użytkowników oraz w oparciu o doświadczenia usługowych zakładów naprawczych, fabryka opracowała i realizuje szczegółowy program podniesienia jakości.

Trwałość połączeń elementów na płytkach drukowanych — często kwestionowana przez handel — polepszone dokonując przy zinnym lutowaniu operacji dodatkowego cynowania. Usprawniono pracę komórek kontroli wewnętrznej, która — m. in. dzięki wyposażeniu w urządzenia sprawdzające gotowe odbiorniki za pomocą testów — ujawnia wiele usterek montażu i strojenia. „Libry” i „Saturny” reklamowano często ze względu na dużą zawodność lamp elektronowych. Kłopotów tego rodzaju nie będzie z telewizorami pełnotranzystorowymi, których produkcję WZT obecnie rozwija. W ubiegłym roku dostarczono na rynek kilka tysięcy przenośnych odbiorników „Vela”. W bieżącym roku będzie ich 50 000. Do pełnotranzystorowych należy również telewizor sieciowy „Unifra T 6151” — w sprzedaży znajdzie się 80 procent tych nowoczesnych aparatów. (PAP)

Wybitni uczeni przybędą na Dni Nauki i Techniki Radzieckiej

Z okazji „Dni Nauki i Techniki Radzieckiej”, jakie odbędą się w naszym kraju w kwietniu br., do Polski przybędzie kilkudziesięciuosobowa grupa wybitnych radzieckich uczonych i specjalistów. Wygłoszą oni odczyty, zwiedzą instytuty badawcze, spotkają się z polskimi kolegami.

W skład grupy wchodzi m. in. ponad 20 członków rzeczywistych i członków — korespondentów Akademii Nauk ZSRR, reprezentujących główne kierunki oraz ośrodki naukowe Kraju Rad. Nigdy jeszcze radziecka nauka nie była reprezentowana za granicą przez tak liczne grono uczonych światowej sławy. Niemal wszyscy oni utrzymują żywe i owocne kontakty z polskimi placówkami naukowymi. (PAP)



Nikłe zwycięstwo Polaków w pierwszym meczu hokejowych MŚ

Dokończenie ze str. 1.

Drużyna holenderska, pierwszy rywal Polaków, okazała się trudnym przeciwnikiem dla zespołu trenera Józefa Kurka. Nasi przeciwnicy mieli w swych szeregach sześciu hokeistów występujących w zawodowych zespołach kanadyjskich. Ich obecność wawiała na styl gry drużyny holenderskiej, która grała zdecydowanie, twardo i uważnie w obronie. Holendrzy w akcjach ofensywnych szukali powodzenia w szybkich kontrach. Dwukrotnie udało się im „uśpić” czujność naszej drużyny. Zespół holenderski objął prowadzenie już w 32 sekundzie spotkania, kiedy to van den Broek wykorzystał błąd naszej obrony, w 9 min. zespół holenderski ponownie prowadził różnicą jednej bramki.

Nieprowadzenia te nie zalały drużyny polskiej. Lepsi technicznie, przewyższający rywali szybkością Polacy, ambitnie odrabiali straty. W 6 min. Leszek Kokoszka zdobył po raz pierwszy wyrównanie dla naszego zespołu po składnej akcji drugiego ataku. Trzy minuty po zdobyciu drugiej bramki przez Holendrów — ponownie wyrównał Stefan Chowaniec.

W drugiej tercji wzrosła przewaga naszego zespołu. W 33 min. Walenty Ziębara uzyskał prowadzenie dla „białoczerwonych”. Zawodnik Podhala po raz dziesiąty występujący w mistrzostwach świata, zdobył tym samym „swoją” 58 bramkę w reprezentacji. Minutę później Wiesław Jobczyk po raz czwarty zmusił do kapitulacji holenderskiego bramkarza — Gobeła. Polacy do końca spotkania wypracowali sobie kilka dalszych okazji do zdobycia bramki — naszym zawodnikom zabrakło jednak skuteczności. M. in. nasz zespół w drugiej tercji, grając w liczebnej przewadze, po wykluczeniu z gry jednego z Holendrów (jedyna kara w meczu), nie zdołał strzelić bramki.

Mimo zwycięstwa — Polacy nie zdemontowali w pełni swoich umiejętności. Na postawie naszego zespołu obdł się pewien brak przystosowania się do warunków.

Turniej UEFA-78 odbędzie się w Krakowie

W przyszłym roku finał turnieju UEFA juniorów w piłce nożnej odbędzie się w Polsce. Władze PZPN podjęły decyzję, że głównym organizatorem tych zawodów będzie Kraków.

W turnieju weźmie udział 16 drużyn podzielonych na 4 grupy. W podwawelskim grodzie rozgrywane będą spotkania eliminacyjne jednej z grup oraz półfinały i finały.

PZPN podjął już przygotowania do tej wielkiej imprezy. Próba generalna tych zawodów będzie zorganizowana w tym roku w dniach 9-12 czerwca II turniej piłkarski juniorów „Europa-77”. Wezmą w nich udział obok reprezentacji Krakowa: Panathinaikos Ateny, Slavia Sofia i Slovan Bratysława. Gospodarze turnieju czy nią też starania o sprowadzenie innych zagranicznych drużyn. (PAP)

Europejska liga tenisa stołowego

Zakończyły się rozgrywki europejskiej „superligi” w tenisie stołowym. Ostateczna tabela „superligi”: 1. Węgry, 2. Francja, 3. ZSRR, 4. Szwecja, 5. CSRS, 6. Jugosławia, 7. Anglia, 8. RFN.

AWANS HOLENDRÓW DO „SUPERLIGI”

Podobnie jak w europejskiej „superlidze” zakończyły się rozgrywki I ligi europejskiej. Startujący w nich Polacy do ostatniej kolejki spotkań walczyli z Holendrami o pierwsze miejsce, premiowane awansem do „superligi”. Niestety naszym mistrzem celuloidej piłeczki, zabrało do sukcesu 5 „małych” punktów. Holendrzy pokonali bowiem w ostatnim pojedynku Belgów do zera, zaś Polacy wygrali „tylko” 5:2 ze spadającymi z ligi Włochami. Ostatecznie do grona najlepszych drużyn Europy awansowali na miejsce RFN — Holendrzy.

TABELA KOŃCOWA

1. Holandia	7 6:1 37-12
2. Polska	7 6:1 33-16
3. Belgia	7 5:2 28-23
4. Austria	7 3:4 22-27
5. Belgia	7 3:4 20-29
6. Irlandia	7 2:5 22-27
7. Grecja	7 2:5 17-32
8. Węgry	7 1:6 19-30

klimatycznych w Japonii. Polacy ponadto przystąpili do gry „oniemieli” obecnością w zespole holenderskim hokeistów „kanadyjskich”. Z upływem czasu nasza drużyna nabrała pewności siebie. Nie znaczy to wcale, że zespół trenera Kurka nie ustrzegł się błędów. Szczególnym mankamentem był brak skuteczności i słaba gra bez krążka. W naszej drużynie, grającej w czwartkowym meczu nieroźno, najlepiej spisywała się piątka Leszka Kokoszki.

Polacy wystąpili w tym meczu w następującym zestawieniu: Wojtynek — Warzecha, A. Słowakiewicz, Ziębara, Jaskierski, Chowaniec — Janiszewski, Krawczyk, Jobczyk, Kokoszka, Zabawa — Marciniak, Potz, Dziubiński, Wojtczak, Pytel. Następne spotkanie Polacy w sobotę rozegrają ze Szwajcarią.

Oto wyniki pierwszego dnia mistrzostw:

Norwegia — Jugosławia	4:2 (2:1, 1:1, 1:0).
NRD — Austria	7:1 (0:0, 2:1, 3:0).
Japonia — Węgry	5:2 (3:1, 1:0, 1:1).

Holendrzy wzmocnieni „kanadyjczykami”

Polscy hokeiści od poniedziałku przebywają w Tokio. Do stolicy Japonii — jak poinformował kierownik ekipy i wiceprezes PZHL, Witold Domański — Polacy przybyli po ponad 10-godzinnej podróży z Warszawy przez Frankfurt, Amsterdam i Alaskę. W samolocie, którym leciał nasz zespół, byli również m. in. hokeiści holenderscy. Wydała się, że nasz pierwszy rywal w turnieju jest silniejszą drużyną, niż się na ogół spodziewano. Znalazło się w niej bowiem kilku zawodników grających w zawodowych zespołach kanadyjskich.

Prasa japońska wiele miejsca poświęca tokijskim mistrzostwom świata. Wysoko ocenia ona szanse gospodarzy, którzy mogą pokrzyżować plany faworyzowanym drużynom Polski i NRD.

Nasi zawodnicy czują się dobrze po meczowej podróży. W Tokio panują podobne warunki atmosferyczne jak w Polsce, a temperatura waha się w granicach 10 st. C. (PAP)

Klasyfikacja tenisowego „Grand Prix”

Oto aktualna, po turnieju w Memphis klasyfikacja tenisistów ubiegających się o Grand Prix:

1. G. Vilas (Argentyna)	482 pkt.
2. B. Gottfried (USA)	417 pkt.
3. R. Tanner (USA)	318 pkt.
4. B. Borg (Szwecja)	195 pkt.
5. J. Alexander (Aust.)	131 pkt.
6. P. Dent (Australia)	121 pkt.
7. K. Rosewall (Aust.)	115 pkt.
8. S. Meyer (USA)	112 pkt.
9. T. Roche (Australia)	108 pkt.
10. R. Ramirez (Meksyk)	105 pkt.

PAP

x dalekopisem

W Łodzi rozpoczął się 9. ostatni turniej finału „A” I ligi siatkówki kobiet, w którym uczestniczą: Wisła Kraków, AZS Warszawa, Płomień Sosnowiec, Czarni Słupsk i Start Łódź.

W pierwszym meczu Start Łódź pokonał AZS Warszawa 3:0 (15:9, 15:11, 15:11), a w drugim siatkarki Czarnych Słupsk wygrały z Płomiem Sosnowiec 3:0 (15:5, 15:4, 15:11).

W Starym Smokowcu zakończył się 9. bm. międzynarodowe zawody w narciarstwie konkurencyjnym alpejskim kobiet, zaliczane do punktacji Pucharu Europy. Środowy slalom specjalny zakończyła zwycięstwem Francuzka Martine Couttet, która o 0,16 sek. wyprzedziła w dwóch przejazdach austriackie Sigrid Totschnig i o 0,59 sek. Czechosłowaczkę Dagmar Kuzmanova.

W kombinacji zawodów o nagrodę Słowacji (slalom gigant i slalom specjalny) zwyciężyła Dagmar Kuzmanova (CSRS) 1326,74 pkt. przed Austriaczką Gerlinde Strixner — 1335,79 oraz Francuzką Martine Couttet — 1338,78 pkt.

Po śródownym slalomie specjalnym w jugosłowiańskiej miejscowości Jahorina, w punktacji Pucharu Europy mężczyzn prowadził nadal Szwajcar Jean Luc Fournier — 79 pkt. przed Włochem Arnoldem Senonerem — 78 i Austriakiem Guentherem Alsterem — 73 pkt.

Na „Wiener-Stadion” w stolicy Austrii piłkarska reprezentacja tego kraju spotkała się w towarzyskim meczu z Grecją. Zwyciężyła Austria 2:0 (1:0).

W stolicy ZSRR zakończył się pierwszy halowy turniej hokeja na trawie kobiet. Startowały holenderskie w wieku od 14 do 22 lat, z których wyłoniona zostanie olimpijska drużyna ZSRR na Igrzyska Moskwa 1980. W turnieju zwyciężyła uzbecka drużyna Spartaka Andżan przed Spartakiem Moskwa. Turniej rozgrywano na sztucznej nawierzchni „Astroturf”.

Słynna brytyjska narciarka polskiego pochodzenia Divina Galica postanowiła zmienić zainteresowania sportowe. 20 marca zaciebiurze ona w wysiłkach motocyklowych na torze Brands Hatch w Anglii.

Praca Nauka
Kombinat Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych w Owińskich
ROZSADE POMIDORÓW szklarniowych - heterozyjnych.
Zamienie mieszkanie 109 m2 (piec) - na M-4, spółdzielcze.
Sprzedam Syrenę, kabine ładowacz, kabinę ciągnikową.
Sprzedam Volkswagena 1200, stan dobry.
Złoty synek Leylanda - wywrotka, przyczepa 6 ton - sprzedam.
Ford podobny do Nysy - sprzedam.
Sprzedam Nysę Towos, stan dobry.
Sprzedam Warszawę M-20, Luboń 3, ul. W. Skóry 1.
Sprzedam Fiat MR, rok 1975 oraz Fiat 126p, rok 1975.
Sprzedam Syrenę 105, rok 1973.
Ford Capri 2000/70 r. - sprzedam.
Sprzedam Moskwicę 407, Zbigniew Chojnacki - 62-110 Damaśówek, ulica Długa 20.
Sprzedam nowy 55 cm silnik 10 KW.
Sprzedam Syrenę 105, rok 1973.
Ford Capri 2000/70 r. - sprzedam.
Sprzedam Moskwicę 407, Zbigniew Chojnacki - 62-110 Damaśówek, ulica Długa 20.
BIURO PROJEKTOWO-BADAWCZE BUDOWNICTWA OGÓLNEGO „MIASTOPROJEKT” - Poznań
zawładania zleceńodawców dokumentacji technicznej opracowanej w latach 1968-1970 (wzgl. użytkowników obiektów wybudowanych na podstawie w/w dokumentacji), że w oparciu o zarządzenie nr 61 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 28. XI. 1968 r. w sprawie przechowywania archiwu przekazywania do archiwów państwowych projektów budowlanych i technologicznych (§ 10, zał. nr 1) -
PRZYSTĘPUJE DO NIEODPŁATNEGO PRZEKAZANIA dokumentacji kategorii archiwalnej „B” zleceńodawcom (wzgl. użytkownikom obiektów).
Zainteresowanych uprasza się o pisemne powiadomienie Biura o gotowości przyjęcia przedmiotowej dokumentacji. Po upływie 2 tygodni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia, nastąpi przekazanie w/w zasobów archiwalnych na przemian.
Szczegółowe wykazy dokumentacji wyłożone będą do wglądu w Dziale Technicznym, pok. 202, przy ul. Czerw. Armii 58/64.
360-K1
Zguby Różne
Dnia 2 marca zaginął pies bokser złoisty. Waryński 9 m. 37, tel. 748-02. Znalazcę wynagrodzę. 18368g
Zgubiono zegarek „Tissot” dnia 3. III, br. koło Samu naczelnik Dąbrowskiego i Kochanowskiego. Znalazcę, który chciał oddać zegarek w Samie, proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 423-59. 17858g
Cyklowanie i lakierowanie parkietów, poleca Zakład Usługowy - Roman Cioch, tel. 638-26. 17932g
Matrymonialne
Biuro Matrymonialne - „Małżeństwo”, 61-707 Poznań, Libelta 29, kojarzy szczęśliwe małżeństwa. - Czynne godz. 15-19. 17351g
Kawaler 24-letni, posłubi pannę, najchętniej z prowincji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 16677g.
W dniu 5 marca 1977 r. zmarł nasz były pracownik - rencista
LEON CZARNECKI
W Zmarłym stracił sumiennego i sumiennego pracownika i kolegę.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 marca 1977 r. o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.
Zonę Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają:
Zarząd i Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa oraz koleżanki i koledzy Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy Transportu i Spedycji w Poznaniu 927-K3
Dnia 8 marca 1977 roku zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, sp.
ZOFIA PAKULSKA
z domu Gieryń
długoletni pracownik łączności.
Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Kleczewie, woj. konińskie.
W głębokim smutku pograżona rodzina
945-U3
Dnia 8 marca 1977 r. zakończył swój żywot, opatrzony Sakramentami św., najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek
ALBIN ŚLUGOCKI
Msza św. odprawiona zostanie dnia 12 bm. o godz. 14 w kościele parafialnym, pogrzeb o godzinie 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.
W smutku pograżona rodzina
Ul. Kościelna 28. 19494g
Dnia 7 marca 1977 r. zmarł w wieku 72 lat, ukochany mąż, ojciec, brat, teść, dziadek, pradiadek, szwagier i wujek, sp.
ALFONS ŚMIERZCHALSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżona rodzina
Ul. Jackowskiego 35 m. 6. 941-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, tatus, brat, teść, szwagier i dziadek, sp.
CZESŁAW SZYDŁOWSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżona rodzina
Ul. Kanałowa 7 m. 12.
Autobus odjeżdża sprzed domu żałoby. 962-U3
Dnia 8 marca 1977 r. opatrzony Sakramentami św., w wieku 75 lat, zmarł po ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.
KAZIMIERZ WOJCIECHOWSKI
b. długoletni kierownik Szkoły Podstawowej w Trzcinie.
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej.
W głębokim smutku pograżona rodzina
Kobylnica, ul. Dworcowa 11. 942-K3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w wieku 90 lat, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, sp.
EMILIA RUBIŃSKA
z domu Wojciechowska
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.
W głębokim smutku pograżeni synowie z rodzinami
Ul. Wyspiańskiego 20 m. 12. 16378g
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.
KAZIMIERZ GRZECZOWIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pograżona rodzina
Ul. Karwowskiego 16 m. 3.
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 947-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.
AGNIESZKA SOBOKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 12.10 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pograżony mąż z rodziną
946-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.
WŁADYSŁAW HAUPTMANN
z domu Wałkowiak
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku i żalu pograżona rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Łąkowa 20 m. 4. 948-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarła moja ukochana żona, nasza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 76, sp.
HELENA DŁUŻEWSKA
z domu Witkowska
Pogrzeb odbył się dnia 7 bm. w Swarzędzu, o czym zawiadamiają pozostałi w żalu córki i syn z rodziną
Międzywódek, ul. Polna 3. 16852g
Dnia 8 marca 1977 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., w wieku 78 lat, mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.
MARCIN WITKOWSKI
pprof. WP, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Medalem Zwycięstwa i Wojski, Złotą Odznaką Za Zasługi w Dzielnictwie Geodezji i Kartografii.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 13.15 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżona rodzina
Ul. Słupecka 2 m. 2.
Autobus sprzed domu żałoby odjeżdża o godzinie 12.15. 16255g
Dnia 4 marca 1977 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 81, nasza ukochana matka, siostra, teściowa, szwagierka i babcia, sp.
HELENA DŁUŻEWSKA
z domu Witkowska
Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. w Swarzędzu, o czym zawiadamiają pozostałi w żalu córki i syn z rodziną
Międzywódek, ul. Polna 3. 16852g
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.
EDWARD RÓŻYŃSKI
powstaniec wielkopolski, ppor. rezerwy, członek ZBoWiD, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Walecznych, Medalem Niepodległości, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 16.25 na cmentarzu na Junikowie.
Pograżona w smutku żona z rodziną
950-U3
Ul. Ostroroga 13.
Dnia 9 marca 1977 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec i brat, przeżywszy lat 68, sp.
ROMAN LANGNER
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 16.05 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżona żona z synem i rodziną
Ul. Kramarska 4 m. 2. 949-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 84, mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, brat, dziadek i pradiadek, sp.
JAKUB WĘCŁAWEK
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 14 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżona żona z rodziną
Ul. Zupańskiego 13 m. 8. 944-U3
Dnia 8 marca 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany brat, wujek i szwagier, przeżywszy lat 69, sp.
FLORIAN HUTEK
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżona rodzina
Ul. Polna 28 m. 7. 948-U3
Dnia 8 marca 1977 roku zasnęła w Bogu, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku 77 lat, nasza ukochana matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia, sp.
WŁADYSŁAW HAUPTMANN
z domu Wałkowiak
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku i żalu pograżona rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Łąkowa 20 m. 4. 948-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarła moja ukochana żona, nasza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 76, sp.
HELENA DŁUŻEWSKA
z domu Witkowska
Pogrzeb odbył się dnia 7 bm. w Swarzędzu, o czym zawiadamiają pozostałi w żalu córki i syn z rodziną
Międzywódek, ul. Polna 3. 16852g
Dnia 8 marca 1977 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., w wieku 78 lat, mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.
MARCIN WITKOWSKI
pprof. WP, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Medalem Zwycięstwa i Wojski, Złotą Odznaką Za Zasługi w Dzielnictwie Geodezji i Kartografii.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 13.15 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżona rodzina
Ul. Słupecka 2 m. 2.
Autobus sprzed domu żałoby odjeżdża o godzinie 12.15. 16255g
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.
KAZIMIERZ GRZECZOWIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pograżona rodzina
Ul. Karwowskiego 16 m. 3.
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 947-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.
AGNIESZKA SOBOKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 12.10 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pograżony mąż z rodziną
946-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.
WŁADYSŁAW HAUPTMANN
z domu Wałkowiak
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku i żalu pograżona rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Łąkowa 20 m. 4. 948-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarła moja ukochana żona, nasza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 76, sp.
HELENA DŁUŻEWSKA
z domu Witkowska
Pogrzeb odbył się dnia 7 bm. w Swarzędzu, o czym zawiadamiają pozostałi w żalu córki i syn z rodziną
Międzywódek, ul. Polna 3. 16852g
Dnia 8 marca 1977 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.
EDWARD RÓŻYŃSKI
powstaniec wielkopolski, ppor. rezerwy, członek ZBoWiD, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Walecznych, Medalem Niepodległości, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 16.25 na cmentarzu na Junikowie.
Pograżona w smutku żona z rodziną
950-U3
Ul. Ostroroga 13.
Dnia 9 marca 1977 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec i brat, przeżywszy lat 68, sp.
ROMAN LANGNER
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 16.05 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżona żona z synem i rodziną
Ul. Kramarska 4 m. 2. 949-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 84, mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, brat, dziadek i pradiadek, sp.
JAKUB WĘCŁAWEK
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 14 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżona żona z rodziną
Ul. Zupańskiego 13 m. 8. 944-U3
Dnia 8 marca 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany brat, wujek i szwagier, przeżywszy lat 69, sp.
FLORIAN HUTEK
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżona rodzina
Ul. Polna 28 m. 7. 948-U3
Dnia 8 marca 1977 roku zasnęła w Bogu, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku 77 lat, nasza ukochana matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia, sp.
WŁADYSŁAW HAUPTMANN
z domu Wałkowiak
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku i żalu pograżona rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Łąkowa 20 m. 4. 948-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarła moja ukochana żona, nasza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 76, sp.
HELENA DŁUŻEWSKA
z domu Witkowska
Pogrzeb odbył się dnia 7 bm. w Swarzędzu, o czym zawiadamiają pozostałi w żalu córki i syn z rodziną
Międzywódek, ul. Polna 3. 16852g
Dnia 8 marca 1977 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., w wieku 78 lat, mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.
MARCIN WITKOWSKI
pprof. WP, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Medalem Zwycięstwa i Wojski, Złotą Odznaką Za Zasługi w Dzielnictwie Geodezji i Kartografii.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 13.15 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżona rodzina
Ul. Słupecka 2 m. 2.
Autobus sprzed domu żałoby odjeżdża o godzinie 12.15. 16255g
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.
KAZIMIERZ GRZECZOWIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pograżona rodzina
Ul. Karwowskiego 16 m. 3.
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 947-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.
AGNIESZKA SOBOKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 12.10 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pograżony mąż z rodziną
946-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.
WŁADYSŁAW HAUPTMANN
z domu Wałkowiak
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku i żalu pograżona rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Łąkowa 20 m. 4. 948-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarła moja ukochana żona, nasza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 76, sp.
HELENA DŁUŻEWSKA
z domu Witkowska
Pogrzeb odbył się dnia 7 bm. w Swarzędzu, o czym zawiadamiają pozostałi w żalu córki i syn z rodziną
Międzywódek, ul. Polna 3. 16852g
Dnia 8 marca 1977 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.
EDWARD RÓŻYŃSKI
powstaniec wielkopolski, ppor. rezerwy, członek ZBoWiD, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Walecznych, Medalem Niepodległości, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 16.25 na cmentarzu na Junikowie.
Pograżona w smutku żona z rodziną
950-U3
Ul. Ostroroga 13.
Dnia 9 marca 1977 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec i brat, przeżywszy lat 68, sp.
ROMAN LANGNER
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 16.05 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżona żona z synem i rodziną
Ul. Kramarska 4 m. 2. 949-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 84, mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, brat, dziadek i pradiadek, sp.
JAKUB WĘCŁAWEK
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 14 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżona żona z rodziną
Ul. Zupańskiego 13 m. 8. 944-U3
Dnia 8 marca 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany brat, wujek i szwagier, przeżywszy lat 69, sp.
FLORIAN HUTEK
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżona rodzina
Ul. Polna 28 m. 7. 948-U3
Dnia 8 marca 1977 roku zasnęła w Bogu, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku 77 lat, nasza ukochana matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia, sp.
WŁADYSŁAW HAUPTMANN
z domu Wałkowiak
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku i żalu pograżona rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Łąkowa 20 m. 4. 948-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarła moja ukochana żona, nasza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 76, sp.
HELENA DŁUŻEWSKA
z domu Witkowska
Pogrzeb odbył się dnia 7 bm. w Swarzędzu, o czym zawiadamiają pozostałi w żalu córki i syn z rodziną
Międzywódek, ul. Polna 3. 16852g
Dnia 8 marca 1977 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., w wieku 78 lat, mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.
MARCIN WITKOWSKI
pprof. WP, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Medalem Zwycięstwa i Wojski, Złotą Odznaką Za Zasługi w Dzielnictwie Geodezji i Kartografii.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 13.15 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżona rodzina
Ul. Słupecka 2 m. 2.
Autobus sprzed domu żałoby odjeżdża o godzinie 12.15. 16255g
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.
KAZIMIERZ GRZECZOWIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pograżona rodzina
Ul. Karwowskiego 16 m. 3.
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 947-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.
AGNIESZKA SOBOKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 12.10 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pograżony mąż z rodziną
946-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.
WŁADYSŁAW HAUPTMANN
z domu Wałkowiak
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku i żalu pograżona rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Łąkowa 20 m. 4. 948-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarła moja ukochana żona, nasza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 76, sp.
HELENA DŁUŻEWSKA
z domu Witkowska
Pogrzeb odbył się dnia 7 bm. w Swarzędzu, o czym zawiadamiają pozostałi w żalu córki i syn z rodziną
Międzywódek, ul. Polna 3. 16852g
Dnia 8 marca 1977 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.
EDWARD RÓŻYŃSKI
powstaniec wielkopolski, ppor. rezerwy, członek ZBoWiD, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Walecznych, Medalem Niepodległości, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 16.25 na cmentarzu na Junikowie.
Pograżona w smutku żona z rodziną
950-U3
Ul. Ostroroga 13.
Dnia 9 marca 1977 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec i brat, przeżywszy lat 68, sp.
ROMAN LANGNER
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 16.05 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżona żona z synem i rodziną
Ul. Kramarska 4 m. 2. 949-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 84, mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, brat, dziadek i pradiadek, sp.
JAKUB WĘCŁAWEK
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 14 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżona żona z rodziną
Ul. Zupańskiego 13 m. 8. 944-U3
Dnia 8 marca 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany brat, wujek i szwagier, przeżywszy lat 69, sp.
FLORIAN HUTEK
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżona rodzina
Ul. Polna 28 m. 7. 948-U3
Dnia 8 marca 1977 roku zasnęła w Bogu, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku 77 lat, nasza ukochana matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia, sp.
WŁADYSŁAW HAUPTMANN
z domu Wałkowiak
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku i żalu pograżona rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Łąkowa 20 m. 4. 948-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarła moja ukochana żona, nasza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 76, sp.
HELENA DŁUŻEWSKA
z domu Witkowska
Pogrzeb odbył się dnia 7 bm. w Swarzędzu, o czym zawiadamiają pozostałi w żalu córki i syn z rodziną
Międzywódek, ul. Polna 3. 16852g
Dnia 8 marca 1977 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., w wieku 78 lat, mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.
MARCIN WITKOWSKI
pprof. WP, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Medalem Zwycięstwa i Wojski, Złotą Odznaką Za Zasługi w Dzielnictwie Geodezji i Kartografii.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 13.15 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżona rodzina
Ul. Słupecka 2 m. 2.
Autobus sprzed domu żałoby odjeżdża o godzinie 12.15. 16255g
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.
KAZIMIERZ GRZECZOWIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pograżona rodzina
Ul. Karwowskiego 16 m. 3.
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 947-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.
AGNIESZKA SOBOKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 12.10 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pograżony mąż z rodziną
946-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.
WŁADYSŁAW HAUPTMANN
z domu Wałkowiak
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku i żalu pograżona rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Łąkowa 20 m. 4. 948-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarła moja ukochana żona, nasza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 76, sp.
HELENA DŁUŻEWSKA
z domu Witkowska
Pogrzeb odbył się dnia 7 bm. w Swarzędzu, o czym zawiadamiają pozostałi w żalu córki i syn z rodziną
Międzywódek, ul. Polna 3. 16852g
Dnia 8 marca 1977 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.
EDWARD RÓŻYŃSKI
powstaniec wielkopolski, ppor. rezerwy, członek ZBoWiD, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Walecznych, Medalem Niepodległości, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 16.25 na cmentarzu na Junikowie.
Pograżona w smutku żona z rodziną
950-U3
Ul. Ostroroga 13.
Dnia 9 marca 1977 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec i brat, przeżywszy lat 68, sp.
ROMAN LANGNER
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 16.05 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżona żona z synem i rodziną
Ul. Kramarska 4 m. 2. 949-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 84, mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, brat, dziadek i pradiadek, sp.
JAKUB WĘCŁAWEK
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 14 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżona żona z rodziną
Ul. Zupańskiego 13 m. 8. 944-U3
Dnia 8 marca 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany brat, wujek i szwagier, przeżywszy lat 69, sp.
FLORIAN HUTEK
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżona rodzina
Ul. Polna 28 m. 7. 948-U3
Dnia 8 marca 1977 roku zasnęła w Bogu, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku 77 lat, nasza ukochana matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia, sp.
WŁADYSŁAW HAUPTMANN
z domu Wałkowiak
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku i żalu pograżona rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Łąkowa 20 m. 4. 948-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarła moja ukochana żona, nasza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 76, sp.
HELENA DŁUŻEWSKA
z domu Witkowska
Pogrzeb odbył się dnia 7 bm. w Swarzędzu, o czym zawiadamiają pozostałi w żalu córki i syn z rodziną
Międzywódek, ul. Polna 3. 16852g
Dnia 8 marca 1977 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., w wieku 78 lat, mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.
MARCIN WITKOWSKI
pprof. WP, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Medalem Zwycięstwa i Wojski, Złotą Odznaką Za Zasługi w Dzielnictwie Geodezji i Kartografii.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 13.15 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżona rodzina
Ul. Słupecka 2 m. 2.
Autobus sprzed domu żałoby odjeżdża o godzinie 12.15. 16255g
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.
KAZIMIERZ GRZECZOWIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pograżona rodzina
Ul. Karwowskiego 16 m. 3.
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 947-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.
AGNIESZKA SOBOKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 12.10 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pograżony mąż z rodziną
946-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.
WŁADYSŁAW HAUPTMANN
z domu Wałkowiak
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku i żalu pograżona rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Łąkowa 20 m. 4. 948-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarła moja ukochana żona, nasza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 76, sp.
HELENA DŁUŻEWSKA
z domu Witkowska
Pogrzeb odbył się dnia 7 bm. w Swarzędzu, o czym zawiadamiają pozostałi w żalu córki i syn z rodziną
Międzywódek, ul. Polna 3. 16852g
Dnia 8 marca 1977 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.
EDWARD RÓŻYŃSKI
powstaniec wielkopolski, ppor. rezerwy, członek ZBoWiD, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Walecznych, Medalem Niepodległości, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 16.25 na cmentarzu na Junikowie.
Pograżona w smutku żona z rodziną
950-U3
Ul. Ostroroga 13.
Dnia 9 marca 1977 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec i brat, przeżywszy lat 68, sp.
ROMAN LANGNER
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 16.05 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżona żona z synem i rodziną
Ul. Kramarska 4 m. 2. 949-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 84, mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, brat, dziadek i pradiadek, sp.
JAKUB WĘCŁAWEK
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 14 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżona żona z rodziną
Ul. Zupańskiego 13 m. 8. 944-U3
Dnia 8 marca 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany brat, wujek i szwagier, przeżywszy lat 69, sp.
FLORIAN HUTEK
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżona rodzina
Ul. Polna 28 m. 7. 948-U3
Dnia 8 marca 1977 roku zasnęła w Bogu, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku 77 lat, nasza ukochana matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia, sp.
WŁADYSŁAW HAUPTMANN
z domu Wałkowiak
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku i żalu pograżona rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Łąkowa 20 m. 4. 948-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarła moja ukochana żona, nasza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 76, sp.
HELENA DŁUŻEWSKA
z domu Witkowska
Pogrzeb odbył się dnia 7 bm. w Swarzędzu, o czym zawiadamiają pozostałi w żalu córki i syn z rodziną
Międzywódek, ul. Polna 3. 16852g
Dnia 8 marca 1977 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., w wieku 78 lat, mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.
MARCIN WITKOWSKI
pprof. WP, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Medalem Zwycięstwa i Wojski, Złotą Odznaką Za Zasługi w Dzielnictwie Geodezji i Kartografii.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 13.15 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżona rodzina
Ul. Słupecka 2 m. 2.
Autobus sprzed domu żałoby odjeżdża o godzinie 12.15. 16255g
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.
KAZIMIERZ GRZECZOWIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pograżona rodzina
Ul. Karwowskiego 16 m. 3.
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 947-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.
AGNIESZKA SOBOKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 12.10 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pograżony mąż z rodziną
946-U3
Dnia 9 marca 1977 r. zmarł mój uk

TEATRY

POZNAN
MUZYCZNY — g. 19 „Wesola wdówka”.
POLSKI — g. 19 „Horsztynski”.
LALKI I AKTORA — g. 9.30 — przedstawienie zamknięte, g. 11 „Pian” (Scena Marcinke); g. 17 „Don Kichot” (Scena Młodych).

KALISZ
TEATR im. W. BOGUSŁAW-SKIEGO — „Awantura w Pacynkowcu”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Romantycz na Angielka”.
KALISZ Kosmos: „Młodsza edukacja Walentego”; Oaza: „Konie Valdeza”; Stylowe: „Znachor”; Syrena: „Powodzenia stary”; „Po óróz Sindaba do Złotej Krainy”; KENO: „Ostatnie zadanie”; „Salari 5000”.
KONIN Centrum: „Z przymrużeniem oka”; „Colargol na Dzikim Zachodzie”; „Pojedynk rewolwe zowie”; Gornik: „Noce i dnie” cz. I i II.
KOSCIAN Płonący wieżowiec”.
KROTOSZYN: „Ludzie godni szacunku”; „Skarb na wyspie”.
LESZNO: „Romantyczna Angielka”; „Strzały Robin Hooda”.
NOWY TOMYSL: „Flic story”.
OBORNIKI: „Avanti”.
OSTROW Roma: „Ned Kelly”; „Uśmiech”; „Cyryl w cyrku”; Słońce: „Samotnik”.
OSTRZESZOW: „Trędowata”.
PILA Iskra: „Stara strzelba”; Sokół: „Brunet wieczorową porą”.
SLUPCA: „Ojciec chrzestny II”; „Mała syrena”.
SREM Słońce: „Unkas — ostatni Mohikanin”; „Nie ma dymu bez ognia”; Klubowe: „Niewierna żona”.
SRODA: „Syndikat zbrodni”.
SZAMOTULY: „Powodzenia stary”.
SYCOW: „Werdykt”; „Piętaszek i Robinson”.
TRZCIANKA: „Tak szalona że może zabić”.
TUREK: „Przepraszam, czy tu biją”; „Zindy, chłopiec z bagien”.
WAŁCZ: „Płonący wieżowiec”.
WĄGROWIEC: „Trędowata”.
WIERUSZOW: „Zawilosci bczu”; „Afonja”.
WRZESNIA: „Rafferty i dziewczyny”.
WSCHOWA: „Trędowata”; „Lalka”.
ZLOTOW: „Trędowata”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Na gdańskiej pięciolinii; 9.05 Po jednej piosenke; 9.30 Berlin z melodii i piosenka; 9.45 Muzyczne wycieczki — Kapela z Siedleczki; 10.03 Arle opowie; 10.30 „Chłopi” fragm. pow. W. Reymonta; 10.40 Różne barwy jednego tematu; 11.10 Tu Radio Kierowców; 11.15 Łódzki kolowrotek muzyczny; 11.30 Poznań na muzyce antenie; 13 Kwadrans z zespołem Royal Rag; 13.15 Motospawy; 13.35 Ludowe instrumenty lutniowe; 14.10 Tu Radio kierowców; 14.03 Muzyka popularna w różnych opracowaniach; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Studio muzyki instrumentalnej; 16.05 Tu Radio Kierowców; 16.08 U przyjaciół; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Rep. literacki pt. „Opowieści myśliwych”; 16.45 Fonoservis; 17.10 diokurjer; 17.20 Parada polskiej piosenki; 17.40 Tydzień Kultury Języka; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Tu Radio Kierowców; 18.33 Przeboje non stop; 19.15 Warszawska Orkiestra PR i TV pod dyr. J. Pruszką; 19.40 Muz. pocztów; 20.00 Człowiek w muzyce; 20.05 Radio-wo-Televizyjna Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia; „Panowie i poddani”; 20.20 Mel. do których chętnie wracamy; 21.13 Dzw. plakat reklamowy; 21.33 Utwory S. Moniuszki; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 600 sekund z Andre Previnem; 22.30 Łądy znane i nieznane — wyspa Mauritius; 22.45 Minirecital L. Owsiniak; 23.15 „Granice jazzu”.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 W kręgu muzyki słowiańskiej; 8.35 Aud. Studia Młodych; 8.45 Górska muzyka; 9 Recital z nagrań pianistki B. Hesse-Bukowskiej; 9.40 Dla czytelników „Głosu”; 10 Przegląd klasyków — „Marwe dusze” fragm. pow. M. Gogola; 10.30 Konc. orkiestr dętych; 11 Dla klasy VI (biologia); 11.20 Carla Maria Weber — Uwertura do opery „Wolny strzelec”; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Obiekt strzeżony” fragm. pow. A. Markowej; 12.45 Ruggiero Leoncavallo; Scena, arioso Carla oraz świąteczna pieśń z dzwonami z I aktu opery „Pajace”; 13 Dla klasy I i II (wych. muzyczne); 13.20 Ruggiero Leoncavallo; Duet Noddy i Sylwia z I aktu opery „Pajace”; 13.35 Wokół spraw naszego stołu; 13.50 Z drugiej strony pły-

Do lekarza w pół drogi

Do niedawna, gdy zachorował któryś z mieszkańców Wartostawia, wioski w gminie Wronek, (woj. pilskie), zamieszkałej w większości przez robotników, jeździł do Wronek. Nie wywoływało to skarg, bo i tak dojeżdżano do miasta — do pracy. Była odpowiednia komunikacja i można było wybrać dogodny połączenie.

Kiedy jednak wybudowano nowy ośrodek zdrowia we Wróblewie, zmienił się tzw. rejon mieszkańców Wartostawia i od tej pory tam mieli szukać lekarskich porad. Wprowadził odległość nie wiele się zmieniła, ale okazało się, że polna droga łącząca te wsie jest nie do przebycia; zaś w miarę dobra — to 12 kilometrów, które przebyć niełatwo, skoro nie jeździ tamtędy autobus. W tej sytuacji mieszkańcy Wartostawia postanowili interweniować u wojewody. „Od ręki” spełniono ich postulat. Mogą znów leczyć się w dawnym miejscu. Z tym, że kartofle pozostały we Wróblewie. Tam też należy zamawiać wizyty domowe.

Typowy przykład połowicznego zafatowania problemu. Trudno więc dziwić się, że mieszkańcy Wartostawia nie są zadowoleni i z niecierpliwością czekają aż Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Pile doprowadzi sprawę do właściwego końca. (len)

103 urodziny mieszkanki Chwałęcina

Kolejne urodziny obchodziła jedna z najbardziej siedmiu mieszkanki Wielkopolski — Walentyna Wojaczek ze wsi Chwałęcina w gminie Nowe Miasto (woj. poznańskie). Ukończyła ona 103 lata. Odwiedzili ją z tej okazji przedstawiciele władz gminnych i organizacji społecznych, bliscy i znajomi. Jubilatka zebrała wiele gratulacji i życzeń, kwiatów i upominków; wspomnień zaś i wzruszeń także nie brakowało. Nadal dopisuje jej zdrowie i dobre samopoczucie.

Nowa droga

Rejon Dróg Publicznych w Chodzieży (województwo pilskie) w ostatnim czasie przebudowywał i poszerzał 16-kilometrowy odcinek drogi Wągrowiec — Próchnowo. Położoną nową nawierzchnię, zbudowaną odcinkami, zakończył w tym roku. Kończy się obecnie przebudowę niebezpiecznego zakrętu w Próchnowie w kierunku Chodzieży. Odcinek szosy w tym miejscu pobiegnie dwoma jednokierunkowymi pasami przedzielonymi zielenią. (ryk)

ty; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio-Moskwa; 14.45 Orkiestra Szwajcarii Romskańskiej dyryguje Ernest Ansermet; 15 Program dla dzieci i chłopców; 15.40 Studio Słonecznik; 16 Mel. ludowe Beskidu Cieszyńskiego; 16.10 Choroby społeczne nadal groźne; 16.30 Mel. z musicali; 16.40 Mag. informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 17.20 Rep. literacki pt. „Z Jelenia rodem”; 17.40 Martha Argerich gra utwory Ravela; 18.40 Antena nowatorów; 19 Studio Młodych — Z cyklu: „Młode pokolenie Polski Ludowej”; 19.20 Szkice do portretu; Paula Eluarda; 19.30 Koncert Wielkiej Orkiestry Symf. PR i TV dla uczczenia 40 rocznicy śmierci K. Szymanowskiego; 20.10 Widziane z radia — dyskusja w oprac. Witolda Bilipia (w przerwie koncertu); 22.03 Gra Kwartet P. Desmonda; 22.10 Mag. rekreacyjno-turystyczny; 22.30 Muzyka ze starzych płyt; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka trubadurów i trawerów.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.40, 23.50.
PROGRAM III: 8.05 Słynne tematy spółki Van Heusen-Cahn; 8.30 Co kto lubi; 9 „Kobieta i pajac” — fragm. opow.; 9.10 Muzyka z filmów Stanleya Kubricka; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Koncerty na instrumenty dęte; 10.35 Kiermasz płyt; 11 Życie rodzinne; 11.30 Klarneccis dyryguje; 12.25 Za kierowców; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Znajomi z poglądu” — pow. P. Highsmitha; 14 Sonaty i koncerty Arcangelo Corelliego; 15.10 Adro rock zespołów: Assagai i Osibisa; 15.30 Nitki z tego motka — mag.; 15.50 Fantazja elektryczna; 16 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Jam session; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muzyka pocztą UKF; 17.40 Familia na zagrodzie — rep.; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Przeboje czterdziestolatków; 19 Powieść w wyd. dżw. — Jurij Doid-Mychajlik; „Baron von Goldring”; 19.35 S. Prokofiew; „Ognisty anioł”; 19.30 „Kobieta i pajac” — opow.; 20 Interdado; 20.45 Fortepian i smyczki; 21 Wieczór autorski — Express reporterów; 21.30 Bielszy odcień

Panowie chwalą koszule z wieruszowskiej „Wólczanki”

Panowie poszukują koszul ze zbąszyńskiego „Romea”, łódzkiej „Wólczanki”, gnieźnieńskiego „Polanexu”. Ale z Wieruszowa? — To pewnie jakiś drobny, nie liczący się producent, powiedziałby niejeden elegant, któremu zaproponowano by koszulę uszytą w Wieruszowie (woj. kaliskie). Nie wszyscy bowiem wiedzą, że duża część koszul marki „Wólczanka” szyta jest w tamtejszym zakładzie, który należy do Zjednoczonych Zakładów Przemysłu Odzieżowego w Łodzi. Codziennie szyje się tam ponad 10 000 koszul (głównie na zapotrzebowanie rynku krajowego), a ponadto bluzki damskie i podomki na eksport.

Tegoroczny plan wieruszowskiego zakładu przewiduje ponad 2,6 mln sztuk konfekcji, której wartość będzie wyższa o 13 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym. Połepszy się również jakość koszul (95 procent będzie w I gatunku) oraz ich standard. Koszule szyte według wymogów mody światowej ukazały się na rynku w urozmaiconym wzornictwie — rocznie wprowadza się w zakładzie około 35 nowych wzorów z różnych tkanin. Część koszul będzie miała wyszczuplony fałd oraz sportowy krój (pagoni, kieszonki z zamkami, stebnówki), a wszystkie — importowane, trwalsze od krajowych, wkłady w kołnierze i mankiety.

Wyższą jakość koszul oraz większą ilość (ponad 100 000 więcej niż w roku ubiegłym), to wynik m. in. modernizacji parku maszynowego, którą przeprowadzono pod koniec roku 1976. Zainstalowano nowoczesne maszyny i urządzenia sprowadzone z RFN i Japonii — m. in. automaty do zszywania poszczególnych części koszul, wyszywania dziurerek, uszywania kołnierzyków, przyszywania kieszonek, prasowania.

850-osobowa załoga zakładu, w której ponad 90 procent stanowią kobiety, pracuje z wydajnością najwyższą wśród wszystkich zakładów „Wólczanki”. Umożliwia to uzyskanie dodatkowej produkcji — w styczniu i w lutym wieruszowski zakład przekazał poza planem ponad 2000 koszul na zapotrzebowanie rynku kaliskiego.

W połowie tego roku wieruszowska „Wólczanka” rozszerzy asortyment konfekcji, postanowiono bowiem szyc z resztek tkanin koszulki i blu-

zeczki dziecięce. Obecnie organizuje się oddział pracy chrobionej dla kobiet ciężarnych, które w lepszych warunkach będą szyły odzież dziecięcą. (gra)

zawsz o wszystkim

PRZYJACIELE PRZYRODY

WŁADYSŁAWÓW. W tej gminie województwa konińskiego odbył się zjazd gminnego oddziału Ligi Ochrony Przyrody. Zjechało na 7 kół terenowych przy większych zakładach pracy i szkołach. Własne koło mają pszczerlarze gminy, inne zrzeszają rolników. Przewodzący pracy nauczyciele i leśnicy współpracują już od 1948 roku ze Stacją Ornitológiczną PAN. Członkowie kół LOP z gminy Władysławów współpracują m. in. przy ustalaniu szlaków wędrowek ptaków, zadrzewianiu pobocza dróg, sadzą drzewa wśród pól, dokarmiają zwierzęta. (woj)

WYSTAWA MARYNISTYCZNA

WĄGROWIEC. W Domu Kultury w Wągrowcu (woj. pilskie) trwa wystawa prac malarskich i medalierskich o tematyce marynistycznej. Swoje prace wystawia grupa artystów plastików — członków Stowarzyszenia Marynistów Polskich — Oddział w Poznaniu. Można obejrzeć ciekawe prace Konrada Józwiaka, Antoniego Rzemyszkiewicza, Zygmunta Krowickiego, Edmunda Szyftera oraz Mieczysława Chojnackiego. Wystawa jest czynna codziennie w sali klubowej. (ryk)

Muzealne skarby na złomowiskach

„Zbierając złom, oszczędzamy dewizy” — to hasło towarzyszyć będzie także drugiemu etapowi zbiórki złomu, której termin wyznaczony został na 26 marca — 9 kwietnia br. W pierwszym etapie uzyskano tą drogą 130 000 ton różnych metali. Inicjatywa godna więc jest jak najszerszej popularyzacji.

Już dzisiaj przejeżdżając przez wieś można spotkać przed niektórymi zagrodami stosy niepotrzebnych metalowych rupiec, przeznaczonych dla ruchomych punktów odbioru złomu. W czasie generalnych porządków gospodarstw można natrafić jednak na

teliskie, kl. VIII: „Szkoła na dziś i jutro”; 12.45 — TV Technikum Rolnicze — Hodowla zwierząt, sem. 2: „Żywnienie krów mlecznych”; 13.25 — TV Technikum Rolnicze — Mechanizacja rolnictwa, sem. 2: „Układ jezdny i kierownicy pojazdów”; 15.50 — NURT — Psychologia; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — „Pora na Telefora”; 17.30 — „Powszednie dni” — odc. 1 pt. „Joanna” — fab. film ser. Telewizji NRD; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Klara i Angelika” — polski film fab. (kol.); 21.25 — „Pamiętnik wychowawcy” — odc. 4 (ostatni) pt. „Porażka czy zwycięstwo” — film ser. prod. włoskiej (kol.); 22.30 — Teatr Małych Form — Kazimiera Hlaskiewiczówna: „Niechby ta jedna nie...” (kol.); 23 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 15.25 — „Pegaz”; 16.10 — „Motywy baszkirskie” — film dok. prod. Telewizji Radzieckiej o Baszkirskiej Autonomicznej Republice Radz. (kol.); 16.40 — „Serce ludzkie” — buig. film fab.; 17.40 — „Co dalej maturzysto” — program omawiający nowe utworzone kierunki studiów wyższych, kształcące nauczycieli nauczania początkowego; 18.10 — „Paragrafy i my” — program adresowany w szczególności do młodzieży i zaznajamiający ją z przepisami prawa; 18.40 — „Telelepek”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Turystyka i wypoczynek; 21 — „Portret z okrucichów wspomnień” — program filmowy o Czesławie Janikowskim, malarzu polskim (kol.); 21.20 — „24 godziny” (kol.); 21.30 — Program poetycki — Władysław Broniewski: „Komuna Paryska”; 21.40 — „360 stopni wokół Carmen Sevilla” — hiszp. program rozrywkowy (kol.); 22.35 — Tajemniczy świat przyrody — filmy Karola Makarczyka: „Praca serca zarodka troci”; „Modliszka”; „Drapieżnicy naszych wód” (kol.); 23.20 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, 1. 20 (kol.); 23.45 — NURT — Nauki polityczne.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6 — TV Technikum Rolnicze — Fizyka, sem. 4: „Światło i kwanty”; 6.30 — TV Technikum Rolnicze — Uprawa roślin, sem. 4: „Znaczenie gospodarstwa i podział użytków zielonych”; 10 — Dla szkół — Program dla kl. IV: „Ojcowski Park Narodowy” (kol.); 11.05 — Dla szkół — Program dla najmłodszych, kl. II: „Nasze mamy” (kol.); 12 — Dla szkół — Wychowanie obywatela

Szkoła ma wielu przyjaciół

Takie spotkania stały się już w Sremie (woj. poznańskie) tradycją. Co jakiś czas zwołuje się sejmik delegatów komitetów rodzicielskich wszystkich szkół ponadpodstawowych, podstawowych, a także przedszkoli z miast i gmin. Służą one szerokiej dyskusji o formach i celach współdziałania domu ze szkołą dla podnoszenia kultury pedagogicznej i prawidłowego realizowania funkcji wychowawczej przez rodzinę.

To była typowo śremska inicjatywa. Przyczynkiem do nowatorskich poczynąń komitetów rodzicielskich stały się osiągnięcia komitetu przy tamtejszej Szkole Podstawowej nr 4. Postanowiono upowszechnić jego doświadczenia, rozpropagować formy pracy. Nadać w ogóle komitetom rodzicielskim rangę nowoczesnej organizacji, zaangażowanej, współdziałającej ze środowiskiem szkolnym w celu tworzenia jednolitego frontu wychowawczego.

Od 1972 roku, od kiedy nadano nowy kształt pracy tych komitetów, pieczę nad ich działalnością i popularyzacją doświadczeń sprawuje specjalnie powołana przy śremskim Klubie Inicjatyw Nauczycielskich — sekcja do spraw komitetów rodzicielskich. Od tego czasu stają się one coraz prężniejszym sojusznikiem szkół, pomagając je w rozwiązywaniu rozmaitych problemów.

Te ostatnie dotyczą przykładowo powiększania wspólnym wysiłkiem zaplecza pomocy naukowych, ulepszenia w czynach społecznych terenów przyuczennych, organizowania dzieciom wolnego czasu, włącza-

nia się do przygotowywania im prez szkolnych. Ale nie tylko. Razem z pedagogami i zaproszonymi naukowcami dyskutuje się na tematy: szansa i niebezpieczeństw wychowania w dużych miastach, znaczenie zróżnicowania funkcjonowania systemu wychowawczego na wsiach, konfliktu wynikającego z roli ucznia i obowiązku jego pracy, itp.

Na jednym z sejmików (w 1974 roku) po raz pierwszy w Polsce uhonorowano wyróżniających się w pracy społecznej i zaangażowanych członków komitetów rodzicielskich. Wyróżniono im specjalne pamiątkowe odznaczenia i dyplomy. Za całokształt działalności dla dobra dzieci i szkoły podobnymi udekorowano kolejnych rodziców na sejmiku miejsko-gminnym w grudniu zeszłego roku.

Wspomniana szkoła nr 4 podjęła natomiast inicjatywę nadawania medalu przyjacielu tej szkoły rodzicom wybieranym przez dzieci w plebiscyście. Istotnym osiągnięciem sekcji do spraw komitetów rodzicielskich jest też opracowanie nowatorskiego planu pracy klasowej rady komitetu, wzorcowej umowy szkoły z zakładem opiekuńczym oraz „paktu przyjaźni” między zaprzyjaźnionymi szkołami. Organizowano nadto kilka dyskusji, m. in. o tworzeniu regulaminie szkolno-środowiskowym oraz o samej szkole środowiskowej. Ze wszystkich tych osiągnięć i doświadczeń coraz szerzej korzystają inne szkoły. (bop)

Na podwójnym gazie...

Interesująca sprawa trafiła na wokandę Kolegium do Spraw Wykroczeń w Obornikach (woj. poznańskie). Obwinionym był kierowca „Fiatu” dla którego określenie pira drogowego, to chyba za mało. Jadąc niedawno samochodem drogą w okolicy Uścikowa w tej gminie, uderzył w drzewo. Kiedy pogotowie ratunkowe odwiezło go do szpitala w Obornikach i tam pobrano krew, analiza wykazała kompletne upojenie alkoholowe. W jego krwi znajdowało się 3,78 promila alkoholu!

„Mała Temida” bez pobłażania potraktowała to wykroczenie, ferując najwyższy wymiar kary — 5000 złotych grzywny i pozbawienie prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 18 miesięcy. Dodatkową zaś dolegliwością dla kierowcy jest zupełnie znieszczenie samochodu. (bop)

Prztyczek

Parking oświetlany całą dobę

Jedną z czytelniczek „Głosu” — A. K. zamieszkającą w Ostrowie Wielkopolskim (nazwisko i adres znane redakcji poinformowała, iż w pobliżu jej domu, na parking samochodowym przy ul. Dąbrowskiej go pali się przez okrągłą dobę dwie duże lampy. No cą służą do oświetlania parkingu, ale komu służą w dzień? Zamieszczane na ostatniej stronie „Głosu” hasło „Wygaś zbudną żarówkę” — zdopinguowało również — czytamy dalej w liście — do wystania dwóch uwag pisemnych do kierownika parkingu. Nie stety, bez żadnego skutku. Bardzo silne żarówki palą się nadal o każdej porze dnia.

Najstuszniej chyba było by rachunkiem za prąd zużyty do oświetlania parkingu obciążyć dyżurnego lub kogoś odpowiedzialnego za jego funkcjonowanie. (par)

Szukają materiałów o przeszłości Gniezna

Komitet redakcyjny opracowujący publikację z zakresu ruchu oporu na terenie Gniezna i byłego powiatu gnieźnieńskiego zwraca się do byłych żołnierzy i członków ruchu oporu walczących z okupantem hitlerowskim w latach 1939-1945 względnie ich rodzin, będących w posiadaniu wszelkiego rodzaju dokumentów. Dotyczy to fotografii, rozkazów, apeli, wyroków, listów pożegnalnych oraz innych materiałów dotyczących powstania i działalności organizacji ruchu oporu. Wszyscy zainteresowani są proszeni o ich udostępnienie komitetowi do dnia 20 marca br. na adres: mgr Zenon Piwecki, 62-200 Gniezno ul. Jasna nr 4/8, tel. 32-53.

Komitet redakcyjny zapewnia zwrot doręczonych dokumentów i wszelkich materiałów po ich wykorzystaniu. (—)

GŁOS WIELKOPOLSKI

przedstawiciele w województwach:
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Widok 69, tel. 22-79.
KONIN: Wojciech Piłowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Główna 38, tel. 28-25.
PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.